

Sygn. akt XXV C 78/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Tomasz Gal

Protokolant: Adrianna Kalisz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 marca 2019 roku w Warszawie

sprawy z powództwa D. M. i A. M.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o zapłatę

orzeka:

- 1) zasądza od (...) Bank S.A. w W. na rzecz D. M. i A. M. kwotę 84.711,30 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące siedemset jedenaście złotych, 30/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- 2) oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- 3) zasądza od D. M. i A. M. na rzecz (...) Bank S.A. w W. kwotę 2.847,96 zł (dwa tysiące osiemset czterdzieści siedem złotych, 96/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- 4) nakazuje ściągnąć ze świadczenia zasądzonego w punkcie 1 niniejszego wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1.745,87 zł (tysiąc siedemset czterdzieści pięć złotych, 87/100),
- 5) nakazuje pobrać od (...) Bank S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 860,67 zł (osiemset sześćdziesiąt złotych, 67/100).

Sygnatura akt XXV C 78/17

UZASADNIENIE

Powodowie **A. M. i D. M.** w pozwie z dnia 16 stycznia 2017r. skierowanym przeciwko **(...) Bank S.A. z siedzibą w W.** wniesli o zasądzenie od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów solidarnie:

- 1) kwoty 256.569,71 zł wskutek uchylenia się od skutków oświadczenia woli wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej z rat do dnia zapłaty;
- 2) ewentualnie, w przypadku nie uznania powyższego żądania, o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 256.569,71 zł wskutek uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej wpłaty do dnia zapłaty;

3) ewentualnie w przypadku nie uznania powyższych żądań o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty nadpłaty wynikającej z nowego rozliczenia kredytu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej z nienależnej części raty kredytu do dnia zapłaty;

4) ewentualnie w przypadku nie uznania żądań opisanych powyżej o zasądzenie stosownie do art. 357¹ k.c. od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty nadpłaty wynikającej z nowego rozliczenia kredytu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej z nienależnej części raty kredytu do dnia zapłaty.

Powodowie wniesli także o zasądzenie solidarnie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 25 marca 2008r. jako małżonkowie zawarli z (...) Bank S.A. w K. - (...) Oddziałem w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Przedmiotem umowy było udzielenie kredytu na łączną kwotę 161.222,67 zł na dowolny cel konsumpcyjny (140.000 zł), spłatę kredytu w banku (...) (9.575 zł) oraz w pozostałej części na koszty okołokredytowe.

Zdaniem powodów sposób sformułowania klauzul indeksacyjnych zastosowanych w umowie dał pozwanemu możliwość określania kursu w sposób arbitralny, zaś w chwili podpisywania umowy kredytowej wysokość zobowiązań pozostawała nieznana, a kwota kredytu oraz wysokość rat spłaty kredytu oraz zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu uzależniona jest od kursu franka szwajcarskiego obowiązującego u pozwanego.

Powodowie podnieśli, że w dniu 28 grudnia 2016 r. złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w postaci zawarcia umowy kredytu, jako złożonego pod wpływem błędu co do wielkości wynagrodzenia należnego pozwanemu z tytułu kredytu w tym całkowitego kosztu kredytu oraz prawnej dopuszczalności umowy określonej treści. Pomimo wezwania, pozwany nie zwrócił powodom wpłaconych przez nich rat.

Argumentując swoje roszczenie z pkt 1 pozwu będące skutkiem uchylenia się przez powodów od skutków oświadczenia woli, powodowie wskazali, że podstawą uchylenia się było wykrycie, że pozwany wprowadził ich w błąd co do wysokości swojego wynagrodzenia należnego z tytułu kredytu, a tym samym całkowitego kosztu kredytu. Podnieśli, że w umowie przygotowanej przez pozwanego wskazano, że całkowity koszt kredytu to 95.812,87 zł, tymczasem na dzień 28 października 2016 r. zgodnie z zestawieniem przygotowanym przez pozwanego, suma wpłat jakich dokonali wynosi 256.569,71 zł a saldo kapitału pozostałego do spłaty wynosi 38.999,49 CHF. Jest to kolosalne podniesienie wynagrodzenia pozwanego z tytułu kredytu oraz odpowiednio kosztu kredytu, z którego to faktu nie zdawali sobie sprawy, mając zaufanie do wyliczeń pozwanego oraz przygotowanej przez niego umowy, jako profesjonalisty działającego na rynku finansowym. Ponieważ zostali wprowadzeni w błąd, i to w sposób podstępny przez pozwanego (art. 86 § 1 k.c.), nie mając przy tym najmniejszego wpływu na kształt i zapisy umowy przedstawionej przez bank m.in. w skutek fałszywych zapewnień pośrednika kredytowego (przykładowo: „kurs CHF na pewno nie wzrośnie a jeśli już to nieznacznie, nie opłaca się państwu kredyt w PLN zresztą i tak byście go pewnie nie dostali" itp.) w ich opinii są uprawnieni do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych zawarcia umowy w ciągu roku od wykrycia błędu (art. 88 § 1 k.c.). Ich zdaniem wykrycie błędu nastąpiło w czerwcu/lipcu 2016 r. po zapoznaniu się z raportem Rzecznika Finansowego pt. „Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami”, w którym to wprost zakwestionowana została uczciwość oraz dopuszczalność prawna umów jak ta zawarta pomiędzy nimi a pozwanym oraz poszczególnych zapisów umownych.

Z powyższych względów, uchylenie się od skutków złożenia oświadczenia woli zawarcia umowy jest zdaniem powodów w pełni zasadne. W związku z odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia, pozwany zobowiązany jest zwrócić im wszystkie dotychczas otrzymane świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). Do tej pory zapłacili na rzecz pozwanego kwotę 256.569,71 zł, stąd właśnie taka kwota została wskazana w żądaniu zapłaty.

Jednocześnie, powodowie zauważyli, że odpowiedzialność pozwanego za wyrządzoną szkodę nie ogranicza się wyłącznie do zwrotu nienależnie otrzymanego świadczenia wskutek unieważnienia umowy. Zgodnie z ogólną zasadą

prawa cywilnego, należy bowiem zauważyć, że kto wyrządził szkodę jest zobowiązany do jej naprawienia (art. 415 k.c.). W tym przypadku, pozwany wyrządził szkodę poprzez pobranie nienależnych rat kredytu z rachunku bankowego. Wina pozwanego polega zaś na tym, że pomimo obowiązku dochowania należytej zawodowej staranności w przedkładanych kalkulacjach, zaniżył on wielkość całkowitych kosztów kredytu (art. 355 § 2 k.c.). Nie może również ulegać wątpliwości, że pomiędzy działaniem pozwanego w postaci wprowadzenia powodów w błąd co do rzeczywistych kosztów kredytu, a poniesieniem przez nich szkody w postaci obowiązku poniesienia tych kosztów zachodzi normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. W przedmiotowej sytuacji, ich szkodą jest koszt związany z utratą wartości nabywczego pieniądza w czasie oraz utratą możliwości ulokowania tych kwot chociażby na oprocentowanym rachunku bankowym, a więc zarówno szkoda rzeczywista jak i utracone korzyści zgodnie z art. 361 § 2 k.c. Dlatego w opinii strony powodowej należy uznać, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez nich wskutek uiszczenia nienależnych rat kredytu powinno zostać ustalona w wysokości odsetek ustawowych od każdej nienależnie zapłaconej raty do dnia zwrotu tej sumy przez pozwanego.

Z ostrożności procesowej, na wypadek stwierdzenia przez Sąd, że powodowie nie mieli prawa do skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli zawarcia umowy, strona powodowa podniosła argumenty dotyczące nieważności umowy, ewentualnie niektórych jej postanowień.

Na wstępie powodowie podali, że żądają uznania umowy za nieważną na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. 2007 nr 171 poz. 1206 ze zm.). Ukrycie wielkości kosztów kredytu wyczerpuje bowiem znamiona nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu tej ustawy jako polegające na wprowadzeniu konsumenta w błąd co do ceny usługi (art. 5 ust. 3 pkt 5 w zw. z art. 2 pkt 3 ustawy). Praktyki takie, zgodnie z art. 3 ustawy są zakazane. W takiej sytuacji, konsument może domagać się stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy. Zdaniem powodów ponieśli oni szkodę w postaci zawarcia umowy kredytowej, która była dla nich dużo bardziej kosztowna niż o tym zapewniał pozwany. Całkowity koszt kredytu pokazuje bowiem z jednej strony wynagrodzenie pozwanego z tytułu udzielenia kredytu, a z drugiej strony koszt z tytułu jego zaciągnięcia.

Zdaniem powodów nie ulega wątpliwości, że pomiędzy działaniem pozwanego w postaci wprowadzenia powodów w błąd co do rzeczywistych kosztów kredytu, a poniesieniem szkody w postaci obowiązku poniesienia tych kosztów zachodzi normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Ponadto w opinii strony powodowej umowa jest nieważna, gdyż strony nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy kredytu. Istotnymi elementami umowy kredytu jest uzgodnienie kwoty kredytu, celu kredytu, zapłaty odsetek od kredytu i zwrotu kapitału w oznaczonych terminach oraz kwota prowizji. Nie jest więc możliwe, aby uzgodnić taką umowę kredytu, która przewiduje, że spłata kredytu nastąpi w wysokości określonej przez jedną ze stron w terminie późniejszym. Warunki spłaty kredytu muszą być określone w umowie, przez co należy rozumieć takie ich sprecyzowanie, aby obie strony były nimi związane. Nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne były tak określone, że mogą ulec dowolnej zmianie wedle woli jednej ze stron. Takie uprawnienie niweczyłoby bowiem sam fakt uzgodnienia takiego postanowienia.

Dodatkowo, zdaniem powodów należy również zwrócić uwagę na fakt ukrycia faktycznej wielkości prowizji poprzez stosowanie dwóch różnych kursów indeksacji, jednego dla wyliczenia wielkości kredytu i drugiego, gorszego, dla przeliczania wysokości wielkości rat, co wzmacnia ich zdaniem argument o nieważności umowy kredytowej.

Z ostrożności procesowej, jeżeli nie znajdą uznania wyżej wskazane żądania, powodowie podnieśli argumenty o bezskuteczności niektórych postanowień umowy. Wskazali, że są konsumentami a postanowienia umowne przewidujące określenie kwoty kredytu oraz wysokość raty kapitałowo- odsetkowej w zależności od jednostronnie wyznaczanego przez pozwanego kursu CHF naruszają przepisy art. 385¹ § 1 oraz art. 385³ pkt 10 i 20 k.c. i jako takie były klauzulami niedozwolonymi i bezskutecznymi od chwili zawarcia umowy. Zdaniem powodów § 1 ust. 1 zd. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 oraz § 14 ust. 3 umowy są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w myśl art. 385¹ k.c. i w związku z tym są wobec nich bezskuteczne. W opinii powodów pozwany otrzymywał świadczenia w

zawyżonej wysokości albowiem wysokość świadczeń należnych była obliczana z użyciem bezskutecznych klauzul. W miejscu bezskutecznych klauzul indeksacyjnych nie wejdą żadne inne normy dotyczące indeksacji, ponieważ brak jest przepisów dyspozytywnych dotyczących zasad ustalania kursów dla indeksacji kredytów.

Zdaniem powodów odpowiedzialność pozwanego za otrzymywanie świadczeń w zawyżonej wysokości może kształtować się według dwóch reżimów: odpowiedzialności kontraktowej z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania albo według przepisów o obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego. Przy założeniu odpowiedzialności pozwanego na zasadzie odpowiedzialności kontraktowej istnieje możliwość zasądzenia odszkodowania według cen z daty poniesienia szkody, a więc w wysokości nominalnej i jednocześnie zasądzenia odsetek ustawowych od tej właśnie daty do dnia zapłaty, co spełni funkcje indeksacyjną. Dodatkowo odsetki ustawowe obejmą również utracone korzyści, a które to utracone korzyści obejmują odsetki od nienależnie nadpłaconych kwot, jakie przyniosłoby chociażby ulokowanie ich na rachunku bankowym lub wcześniejsza spłata kredytu, a przez to uniknięcie dodatkowych kosztów. W celu wyliczenia należności niezbędne jest zdaniem powodów zobowiązanie pozwanego do ponownego przeliczenia należności kredytowych od początku trwania umowy, z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

Odnosząc się do odpowiedzialności pozwanego na zasadzie bezpodstawnego wzbogacenia powodowie podnieśli, że dla ustalenia wysokości świadczeń nienależnie zapłaconych przez nich należy dokonać porównania rat należnych w każdym miesiącu do wysokości rat faktycznie spłaconych przez powodów.

W razie uznania przez Sąd braku innych podstaw prawnych powodowie wnieśli o zastosowanie art. 357¹ k.c. dla zweryfikowania postanowień umownych w sposób rażąco krzywdzących powodów jako konsumentów, którzy pomimo przewidywania całkowitego kosztu kredytu w umowie, mieliby finalnie zapłacić na rzecz banku kwotę wielokrotnie wyższą. Nie sposób ich zdaniem zbagatelizować faktu, że kurs CHF wzrósł w okresie od podpisania umowy do dnia dzisiejszego dwukrotnie, czego nie sposób było przewidzieć w chwili zawierania umowy, także w kontekście zapewnień przedstawiciela pozwanego, że kurs CHF należy do najstabilniejszych na świecie i wahania z pewnością pozostaną na umiarkowanym poziomie (pozew k. 2- 42).

Zarządzeniem z dnia 19 stycznia 2017r. powodowie zostali zobowiązani do uzupełnienia braków formalnych wniesionego pozwu poprzez dokładne określenie żądania pozwu w zakresie odsetek ustawowych zawartego w pkt 1, 2, 3 i 4 pozwu przez podanie od jakich konkretnie kwot oraz od jakich konkretnie dat początkowych co do każdej z kwot mają zostać zasądzone odsetki ustawowe (Zarządzenie- k. 1).

W wykonaniu powyższego zarządzenia, powodowie w piśmie z dnia 13 lutego 2017r. wskazali, że żądanie w zakresie odsetek ustawowych w zakresie pkt. 1 i 2 pozwu, przedstawia się następująco:

OD KWOTY (PLN):	OD DNIA (dzień-miesiąc-rok):
1200	29.04.2008
1789	30.05.2008
1800	30.06.2008
2000	29.07.2008

2100	01.09.2008
2000	29.09.2008
2100	31.10.2008
2070	26.11.2008
2200	23.12.2008
2300	30.01.2009
2400	26.02.2009
2030	30.03.2009
2300	30.04.2009
2300	28.05.2009
2200	29.06.2009
2200	29.07.2009
2200	27.08.2009
2000	28.09.2009
2100	29.10.2009
2000	26.11.2009
900	28.12.2009
850	07.01.2010
2500	01.02.2010
2090	01.03.2010

2150	02.04.2010
1300	28.04.2010
2090	24.05.2010
4140	23.07.2010
500	04.08.2010
1337	08.09.2010
3336	27.09.2010
80,82	30.09.2010
2300	05.11.2010
2300	25.11.2010
10	30.11.2010
2400	22.12.2010
2400	27.01.2011
2400	24.02.2011
1900	30.03.2011
2000	26.05.2011
2000	31.05.2011
553	31.05.2011
645,32	30.06.2011
2000	05.07.2011

2000	28.07.2011
740,20	31.07.2011
2000	29.08.2011
739,48	31.08.2011
2000	27.09.2011
837,59	30.09.2011
2000	27.10.2011
767,97	31.10.2011
888,17	30.11.2011
2000	28.12.2011
863,84	31.12.2011
2000	31.01.2012
755,10	31.01.2012
753,37	29.02.2012
2000	06.03.2012
712,19	31.03.2012
2000	04.04.2012
1000,97	09.05.2012
2660	24.05.2012
861,62	31.05.2012

2762,32	28.06.2012
814,20	30.06.2012
711,57	31.07.2012
2700	01.08.2012
730,46	31.08.2012
2600	07.09.2012
2600	26.09.2012
710,10	30.09.2012
711,10	31.10.2012
2600	09.11.2012
2600	30.11.2012
697,09	30.11.2012
660,21	31.12.2012
5200	29.01.2013
665,34	31.01.2013
2400	28.02.2013
759,44	28.02.2013
2560	09.04.2013
1080	02.05.2013
1025	27.05.2013

2570	01.07.2013
2200	30.07.2013
2120	29.08.2013
850	12.09.2013
2330	26.09.2013
575	30.09.2013
2780	29.10.2013
2800	27.11.2013
170	12.12.2013
2863,66	27.12.2013
2900	20.01.2014
2900	26.02.2014
2900	27.03.2014
929,72	02.05.2014
3000	29.05.2014
3000	25.07.2014
2941	04.08.2014
3000	29.08.2014
3000	29.09.2014
2900	04.11.2014

2900	02.12.2014
3109,10	29.12.2014
110,30	21.01.2015
3602,47	02.02.2015
2923	26.02.2015
247,25	17.03.2015
3273,45	30.03.2015
800	30.04.2015
3038	01.06.2015
352	26.06.2015
3400	28.07.2015
3387,27	03.08.2015
3350,69	20.10.2015
3420	27.11.2015
3349,84	04.12.2015
3360	15.12.2015
3400	12.02.2016
3870	29.02.2016
3418,50	08.04.2016
1600	10.05.2016

2000	10.06.2016
3560	08.07.2016
1500	28.07.2016
2030	04.08.2016
1100	09.09.2016
1100	30.09.2016

Powodowie jednocześnie wskazali, że w zakresie pkt 3 i 4 pozwu podanie żądanych kwot nadpłat będzie możliwe dopiero w toku postępowania dowodowego (pismo powodów z dnia 13 lutego 2017r.- k. 224-227).

Zarządzeniem z dnia 20 lutego 2017r. Przewodniczący zarządził zwrot pozwu w zakresie dotyczącym roszczeń powoda A. M. zawartych w pkt 3 i 4 pozwu (Zarządzenie z dnia 20 lutego 2017r.- k. 234- 235).

Zarządzeniem z dnia 17 marca 2017r. Przewodniczący zarządził zwrot pozwu w zakresie dotyczącym roszczeń powódki D. M. zawartych w pkt 3 i 4 pozwu (Zarządzenie z dnia 17 marca 2017r.- k. 239).

W odpowiedzi na pozew **pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości ze względu na skomplikowany przedmiot sporu i adekwatnie uzasadniony znaczny nakład pracy pełnomocnika pozwanego, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Strona pozwana wskazała, że w związku z prawomocnym zwróceniem pozwu powodów w zakresie żądań zawartych w pkt 3 i 4 pozwu, jej odpowiedź na pozew odnosi się tylko do argumentacji pozwu dotyczącej żądań pozwu zawartych w pkt 1 i 2.

Pozwany bank zaprzeczył wszystkim twierdzeniom strony powodowej za wyjątkiem tych, których wyraźnie nie przyznał.

W ocenie strony pozwanej niniejsze powództwo jest nieuzasadnione i jako takie winno zostać oddalone w całości. Pozwany zaprzeczył, aby zawarta z powodami umowa kredytu była nieważna w całości lub w którejkolwiek części i to na którejkolwiek z podstaw wskazywanych w pozwie o zapłatę. Pozwany zaprzeczył, aby powodowie skutecznie i z zachowaniem ustawowego terminu uchylili się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci umowy kredytu, a także aby podano im błędne wartości całkowitego kosztu kredytu, rzeczywistej rocznej stopy procentowej, wysokości salda ich zadłużenia, ukryto przed stroną powodową wysokość wynagrodzenia z tytułu spornej w/w umowy kredytu hipotecznego.

Pozwany zakwestionował, aby w stosunku do powodów stosował nieuczciwe praktyki rynkowe i tym samym powodowie ponieśli szkodę z tego tytułu.

Pozwany wskazał również, iż powodowie nie wykazali legitymacji procesowej czynnej do dochodzenia zwrotu jakichkolwiek świadczeń spełnionych w wykonaniu umowy kredytu. Powodowie mimo, iż opierają swoje żądanie, między innymi, na przepisach o nienależnym świadczeniu nie załączyli bowiem do pozwu żadnych dowodów, z których

wynikałoby, że to którekolwiek z nich dokonywało spłat rat kredytu. Oznacza to, iż powodowie nie wykazali, że to właśnie oni (świadczący) są legitymowani do zwrotu rzekomego nienależnego świadczenia.

Pozwany zauważył, że przedmiotem spornej umowy było zobowiązanie wyrażone w CHF, dzięki czemu umożliwiono stronom umowy zastosowanie niższych stóp referencyjnych odnoszących się do CHF czyli LIBOR CHF, zamiast wyższych stóp, odnoszących się do PLN (WIBOR), na potrzeby ustalenia wysokości odsetek należnych z tytułu udzielonego kredytu.

Pozwany podniósł, że na wskazane w umowie kredytu zasady ustalania kursów składają się 3 elementy: wskazanie obiektywnego źródła (notowań) miernika wartości, tj. określenia, że kursy tabelaryczne ustalane są na podstawie kursów rynkowych, z wskazaniem konkretnego segmentu rynku tj. rynku międzybankowego; precyzyjne określenie momentu w czasie, kiedy ustalana jest wartość tego miernika, tj. zastrzeżenie, iż merytoryczna komórka banku w celu stworzenia tabeli na kolejny dzień roboczy ustala kursy rynkowe obowiązujące na rynku o godzinie 16.00 tego dnia oraz czas obowiązywania tabeli kursów, poprzez wskazanie, że obowiązuje ona „cały następny dzień roboczy”. W tym stanie rzeczy, w opinii pozwanego należy uznać, że zarzut strony powodowej, co do abuzywności klauzul indeksacyjnych jest stwierdzeniem oczywiście niezgodnym z prawdą. Kryteria określania kursu wskazane przez pozwanego w spornej umowie są wyczerpujące i nie pozostawiają miejsca na jakąkolwiek dowolność.

Pozwany zauważył, że powodowie całą swoją argumentację opierają na twierdzeniu, że pozwany rzekomo wprowadził ich w błąd przy określaniu całkowitego kosztu kredytu. Ten rzekomy błąd miałby zdaniem powodów wynikać z tego, że w całkowitym koszcie kredytu nie została wskazana różnica pomiędzy ceną kupna a ceną sprzedaży CHF. Twierdzenie to jest jednak nieuzasadnione z trzech odrębnych przyczyn. Po pierwsze, różnice w kursie CHF, w którym umowa kredytu została zawarta, nie stanowią kosztu kredytu, ponieważ dotyczą innej, dodatkowej czynności bankowej, tj. czynności kantorowej. W związku z tym, nie stanowi to składnika całkowitego kosztu kredytu. Po drugie, nawet jeśliby uznać, że różnica ta stanowi koszt kredytu, to w umowie kredytu wprost zostało wskazane, że wyliczony koszt kredytu go nie obejmuje. Spread walutowy stanowi bowiem jeden z elementów ryzyka walutowego, nie jest znany w momencie zawierania umowy i jako taki w całkowitych kosztach kredytu udzielonego na podstawie umowy kredytu nie powinien być uwzględniony. Po trzecie, niezależnie od powyższego, pobieranie przez bank dodatkowych kwot niewynikających z umowy kredytu nie stanowi wprowadzenia powodów w błąd, a jedynie może ewentualnie stanowić nienależyte wykonywanie zobowiązania przez pozwanego.

Pozwany podniósł, że wbrew twierdzeniom powodów, umowa kredytu nie wskazuje zaniżonej wartości CKK. Strony ustaliły, że podana kwota 161.222,67 PLN nie uwzględnia ryzyka kursowego. Oznacza to, że kwota ta nie uwzględnia różnicy między ceną kupna, a ceną sprzedaży waluty CHF. Pozwany uwzględnił w CKK wszystkie koszty kredytu wymienione w umowie kredytu, w taki sposób jak to przewidywał art. 7 ówczesnej ustawy o kredycie konsumenckim. Pozwany ujawnił je w umowie kredytu jako cele kredytu, a następnie uwzględnił ich koszt odsetkowy w swoich obliczeniach CKK.

Strona pozwana zauważyła, że zgodnie ze stanowiskiem powodów, podstawą złożonego przez nich oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli jest art. 84 k.c. w związku z art. 86 k.c. Oświadczenie to należy uznać za bezskuteczne. Powodowie nie wykazali bowiem, że błąd, na który się powołują dotyczył treści czynności prawnej, ani że ów błąd był istotny. Powodowie nie udowodnili również, kiedy rzekomo dowiedzieli się o błędzie. Za zupełnie nieprawdziwe należy uznać stwierdzenie zawarte w pozwie, jakoby powodowie dowiedzieli się o rzekomym błędzie po zapoznaniu się z Raportem Rzecznika Finansowego w czerwcu/lipcu 2016 roku. Powyższe twierdzenia należy traktować tylko i wyłącznie jako przyjętą taktykę procesową. Powodowie wskazali, że ze z Raportu dowiedzieli się, że zakwestionowana została uczciwość oraz dopuszczalność prawna umowy kredytu oraz poszczególnych przepisów umowy. Powodowie nie wskazali, że z treści Raportu Rzecznika dowiedzieli się o błędnym wyliczeniu CKK oraz RRSO, a właśnie na te okoliczności się powołują.

Pozwany zaprzeczył także, aby zapewniał powodów o wysokości CKK i RRSO. Ich określenie w umowie kredytu miało charakter informacyjny i dokonano go z wyraźnym zastrzeżeniem, iż nie uwzględniono ryzyka kursowego.

Pozwany podniósł, iż argumentacja pozwu idąca w kierunku nieważności umowy kredytu w związku z rzekomym brakiem essentialia negotii w postaci braku określenia w sposób precyzyjny wysokości zobowiązania powodów w chwili jej zawarcia (poprzez wyznaczenie przez bank kursu zastosowanego do wyliczenia równowartości w CHF udzielonego kredytu, już po zawarciu umowy) jest sprzeczna z celem zawartej umowy kredytu indeksowanego kursem CHF. Indeksacja kredytu i zobowiązanie do spłaty kwoty kredytu przy zastosowaniu indeksacji CHF były wynikiem uzgodnień między stronami. Wskazać należy, że spełnienie zastrzeżonych w umowie kredytu wymogów do wypłaty środków z kredytu wymagało czasu. Oczywistym jest, że między podpisaniem umowy a wypłatą środków musiał upłynąć czas, w trakcie którego kurs CHF uległby zmianie.

W ocenie pozwanego na gruncie niniejszej sprawy brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż zostało spełnionych łącznie wszystkich pięć przesłanek warunkujących skuteczność przedmiotowego powództwa. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż działania pozwanego stanowią nieuczciwą praktykę rynkową. Działania pozwanego nie były sprzeczne z dobrymi obyczajami, ani też w sposób istotny nie zniekształcały lub mogły zniekształcać zachowań rynkowych powodów zarówno przed przystąpieniem, w trakcie jak i po przystąpieniu do umowy kredytu.

Zdaniem strony pozwanej nie można również stwierdzić, że pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą powodów istnieje normalny związek przyczynowy. Nie można również mówić o winie pozwanego banku. Pozwany udzielił wszelkich informacji, które posiadał. Biorąc pod uwagę powyższe, w żaden sposób nie można stwierdzić, iż pomiędzy działaniem pozwanego, które było zgodne z prawem, nie było sprzeczne z dobrymi obyczajami, i nie wprowadziło powodów w błąd, a rzekomą szkodą powodów istnieje normalny związek przyczynowy.

W opinii strony pozwanej, nie sposób zgodzić się też z twierdzeniami powodów jakoby ponieśli jakieś koszty wskutek zawarcia umowy. Strona powodowa w ogóle nie udowodniła, aby miała realną możliwość ulokowania kwot miesięcznych rat na oprocentowanych rachunkach bankowych zamiast comiesięcznie regulować raty na rzecz pozwanego. W ocenie pozwanego nie zachodzi tu normalny związek przyczynowy.

Reasumując, zdaniem pozwanego przedmiotowe powództwo zasługuje na oddalenie, umowa kredytu jest ważna, powodowie skutecznie nie odstąpili od umowy kredytu, a działanie pozwanego nie nosi znamion nieuczciwych praktyk rynkowych (odpowiedź na pozew- k. 250- 286).

W piśmie z dnia 24 lipca 2017 r., nadanym dnia 25 lipca 2017 r., **powodowie rozszerzyli powództwo** w taki sposób, że poza roszczeniami z punktów 1 i 2 pozwu, ewentualnie, w przypadku nieuznania w/w żądań, wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 91.231,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi każdorazowo do dnia zapłaty, według poniższej tabeli:

Data	Wysokość	Wysokość	Wysokość	<i>Różnica</i>	<i>Odsetki</i>
wpłaty	wpłaty CHF z	faktycznej	wpłaty z	<i>w PLN</i>	<i>ustawowe od</i>
	zastosowaniem	wpłaty	pominięciem	<i>(podstawa</i>	<i>dnia:</i>
	indeksacji	w PLN	indeksacji (w PLN)	<i>naliczania</i>	
				<i>odsetek)</i>	

29.04.2008	543,48	1200	1180,44	19,56	29.04.2008
30.05.2008	825,18	1789	1792,29	-3,29	-
30.06.2008	836,43	1800	1816,73	-16,73	-
29.07.2008	979,43	2000	2127,32	-127,32	-
01.09.2008	979,48	2100	2127,43	-27,43	-
29.09.2008	909,09	2000	1974,54	25,46	29.09.2008
31.10.2008	829,71	2100	1802,13	297,87	31.10.2008
26.11.2008	783,20	2070	1701,11	368,89	26.11.2008
23.12.2008	771,39	2200	1675,46	524,54	23.12.2008
30.01.2009	742,17	2300	1611,99	688,01	30.01.2009
26.02.2009	722,89	2400	1570,12	829,88	26.02.2009
30.03.2009	626,16	2030	1360,02	669,98	30.03.2009
30.04.2009	722,93	2300	1570,20	729,80	30.04.2009
28.05.2009	735,01	2300	1596,44	703,56	28.05.2009
29.06.2009	700,41	2200	1521,29	678,71	29.06.2009
29.07.2009	753,14	2200	1635,82	564,18	29.07.2009
27.08.2009	764,34	2200	1660,15	539,85	27.08.2009
28.09.2009	675,42	2000	1467,01	532,99	28.09.2009
29.10.2009	697,74	2100	1515,49	584,51	29.10.2009
26.11.2009	688,44	2000	1495,29	504,71	26.11.2009

28.12.2009	302,71	900	657,49	242,51	28.12.2009
07.01.2010	288,59	850	626,82	223,18	07.01.2010
01.02.2010	846,91	2500	1839,49	660,51	01.02.2010
01.03.2010	717,10	2090	1557,54	532,46	01.03.2010
02.04.2010	744,05	2150	1616,08	533,92	02.04.2010
28.04.2010	447,60	1300	972,19	327,81	28.04.2010
24.05.2010	684,64	2090	1487,04	602,96	24.05.2010
23.07.2010	1276,95	4140	2773,54	1366,46	23.07.2010
04.08.2010	161,17	500	350,06	149,94	04.08.2010
08.09.2010	409,86	1337	890,22	446,78	08.09.2010
27.09.2010	1041,85	3336	2262,90	1073,10	27.09.2010
30.09.2010	25,30	80,82	54,95	25,87	30.09.2010
05.11.2010	758,70	2300	1647,90	652,10	05.11.2010
25.11.2010	724,93	2300	1574,55	725,45	25.11.2010
30.11.2010	3,01	10	6,54	3,46	30.11.2010
22.12.2010	712,15	2400	1546,79	853,21	22.12.2010
27.01.2011	749,51	2400	1627,94	772,06	27.01.2011
24.02.2011	728,16	2400	1581,56	818,44	24.02.2011
30.03.2011	608,88	1900	1322,49	577,51	30.03.2011
26.05.2011	622,96	2000	1353,07	646,93	26.05.2011

31.05.2011	609,20	2000	1323,18	676,82	31.05.2011
31.05.2011	168,44	553	365,85	187,15	31.05.2011
30.06.2011	189,65	645,32	411,92	233,40	30.06.2011
05.07.2011	615,86	2000	1337,65	662,35	05.07.2011
28.07.2011	574,76	2000	1248,38	751,62	28.07.2011
31.07.2011	209,98	740,20	456,08	284,12	31.07.2011
29.08.2011	546,34	2000	1186,65	813,35	29.08.2011
31.08.2011	209,83	739,48	455,75	283,73	31.08.2011
27.09.2011	548,29	2000	1190,89	809,11	27.09.2011
30.09.2011	229,39	837,59	498,24	339,35	30.09.2011
27.10.2011	553,51	2000	1202,22	797,78	27.10.2011
31.10.2011	215,66	767,97	468,41	299,56	31.10.2011
30.11.2011	238,96	888,17	519,02	369,15	30.11.2011
28.12.2011	545,49	2000	1184,80	815,20	28.12.2011
31.12.2011	234,42	863,84	509,16	354,68	31.12.2011
31.01.2012	564,27	2000	1225,59	774,41	31.01.2012
31.01.2012	213,04	755,10	462,72	292,38	31.01.2012
29.02.2012	215,41	753,37	467,87	285,50	29.02.2012
06.03.2012	580,89	2000	1261,69	738,31	06.03.2012
31.03.2012	204,13	712,19	443,37	268,82	31.03.2012

04.04.2012	576,09	2000	1251,27	748,73	04.04.2012
09.05.2012	284,23	1000,97	617,35	383,62	09.05.2012
24.05.2012	730,67	2660	1587,02	1072,98	24.05.2012
31.05.2012	235,23	861,62	510,92	350,70	31.05.2012
28.06.2012	772,33	2762,32	1677,50	1084,82	28.06.2012
30.06.2012	226,06	814,20	491,00	323,20	30.06.2012
31.07.2012	205,10	711,57	445,48	266,09	31.07.2012
01.08.2012	779,74	2700	1693,60	1006,40	01.08.2012
31.08.2012	209,08	730,46	454,12	276,34	31.08.2012
07.09.2012	739,71	2600	1606,65	993,35	07.09.2012
26.09.2012	751,53	2600	1632,32	967,68	26.09.2012
30.09.2012	204,77	710,10	444,76	265,34	30.09.2012
31.10.2012	205,00	711,10	445,26	265,84	31.10.2012
09.11.2012	753,38	2600	1636,34	963,66	09.11.2012
30.11.2012	753,38	2600	1636,34	963,66	30.11.2012
30.11.2012	201,99	697,09	438,72	258,37	30.11.2012
31.12.2012	193,99	660,21	421,35	238,86	31.12.2012
29.01.2013	1538,33	5200	3341,25	1858,75	29.01.2013
31.01.2013	195,12	665,34	423,80	241,54	31.01.2013
28.02.2013	695,63	2400	1510,91	889,09	28.02.2013

28.02.2013	220,12	759,44	478,10	281,34	28.02.2013
09.04.2013	738,92	2560	1604,93	955,07	09.04.2013
02.05.2013	317,10	1080	688,74	391,26	02.05.2013
27.05.2013	301,36	1025	654,55	370,45	27.05.2013
01.07.2013	726,28	2570	1577,48	992,52	01.07.2013
30.07.2013	632,89	2200	1374,64	825,36	30.07.2013
29.08.2013	607,26	2120	1318,97	801,03	29.08.2013
12.09.2013	245,49	850	533,20	316,80	12.09.2013
26.09.2013	670,16	2330	1455,59	874,41	26.09.2013
30.09.2013	165,38	575	359,21	215,79	30.09.2013
29.10.2013	811,35	2780	1762,25	1017,75	29.10.2013
27.11.2013	813,62	2800	1767,18	1032,82	27.11.2013
12.12.2013	49,17	170	106,80	63,20	12.12.2013
27.12.2013	834,79	2863,66	1813,16	1050,50	27.12.2013
20.01.2014	837,18	2900	1818,35	1081,65	20.01.2014
26.02.2014	844,30	2900	1833,82	1066,18	26.02.2014
27.03.2014	835,52	2900	1814,75	1085,25	27.03.2014
02.05.2014	267,63	929,72	581,29	348,43	02.05.2014
29.05.2014	872,88	3000	1895,90	1104,10	29.05.2014
25.07.2014	873,52	3000	1897,29	1102,71	25.07.2014

04.08.2014	848,33	2941	1842,57	1098,43	04.08.2014
29.08.2014	854,34	3000	1855,63	1144,37	29.08.2014
29.09.2014	858,07	3000	1863,73	1136,27	29.09.2014
04.11.2014	822,00	2900	1785,38	1114,62	04.11.2014
02.12.2014	825,86	2900	1793,77	1106,23	02.12.2014
29.12.2014	861,39	3109,10	1870,94	1238,16	29.12.2014
21.01.2015	25,61	110,30	55,62	54,68	21.01.2015
02.02.2015	881,51	3602,47	1914,64	1687,83	02.02.2015
26.02.2015	747,51	2923	1623,59	1299,41	26.02.2015
17.03.2015	62,39	247,25	135,51	111,74	17.03.2015
30.03.2015	830,32	3273,45	1803,46	1469,99	30.03.2015
30.04.2015	207,47	800	450,62	349,38	30.04.2015
01.06.2015	751,29	3038	1631,80	1406,20	01.06.2015
26.06.2015	87,38	352	189,79	162,21	26.06.2015
28.07.2015	858,39	3400	1864,42	1535,58	28.07.2015
03.08.2015	858,34	3387,27	1864,31	1522,96	03.08.2015
20.10.2015	847,01	3350,69	1839,71	1510,98	20.10.2015
27.11.2015	860,44	3420	1868,88	1551,12	27.11.2015
04.12.2015	844,66	3349,84	1834,60	1515,24	04.12.2015
15.12.2015	825,90	3360	1793,85	1566,15	15.12.2015

12.02.2016	834,03	3400	1811,51	1588,49	12.02.2016
29.02.2016	960,27	3870	2085,71	1784,29	29.02.2016
08.04.2016	863,30	3418,50	1875,09	1543,41	08.04.2016
10.05.2016	397,37	1600	863,09	736,91	10.05.2016
10.06.2016	501,95	2000	1090,24	909,76	10.06.2016
08.07.2016	857,31	3560	1862,08	1697,92	08.07.2016
28.07.2016	371,44	1500	806,77	693,23	28.07.2016
04.08.2016	503,01	2030	1092,54	937,46	04.08.2016
09.09.2016	274,79	1100	596,84	503,16	09.09.2016
30.09.2016	276,16	1100	599,82	500,18	30.09.2016

Powodowie wniesli także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Strona powodowa podniosła, że żądanie ewentualne zostało sformułowane z ostrożności procesowej na wypadek, gdyby Sąd uznał, że umowa zawarta pomiędzy powodami a pozwanym pozostawała jednak ważna, to wówczas zasadnym będzie wyeliminowanie z niej niedozwolonych klauzul indeksacyjnych.

Zdaniem powodów przyjąć należy, że przy hipotetycznym założeniu ważności umowy, obejmuje ona od samego początku klasyczny kredyt udzielony oraz spłacany w złotych. Na tej podstawie, uznać trzeba wszelkie operacje walutowe (przeliczenia, spready, zmiany kursowe) za niebyłe tj. nigdy nieistniejące.

Powodowie wskazali, że w/w tabela w petitum zawiera wyliczenie, jak powinien być rozliczany kredyt powodów, z pominięciem indeksacji walutowej. Jednocześnie roszczenie sformułowane na tej podstawie obejmuje zwrot nadpłat, które otrzymywał bank dzięki stosowanym przez siebie machinacjom. Jako podstawę obliczeń przyjęto kurs wypłaty kredytu tj. 2.172 zł ustalając w ten sposób ile winna wynosić poszczególne wpłaty w złotych, a ile wynosiła faktycznie po zastosowaniu przeliczeń walutowych. Różnica stanowi nadpłatę, której zwrotu domagają się powodowie wraz ustawowymi odsetkami.

Jako alternatywną podstawę przedmiotowego roszczenia powodowie podali także art. 357¹ k.c. (pismo z dnia 25 lipca 2017 r. - k. 325- 332).

W piśmie z dnia 24 sierpnia 2017 r. **pozwany** wniósł o oddalenie rozszerzonego powództwa w całości, podtrzymując dotychczasową argumentację wyrażoną w odpowiedzi na pozew.

Pozwany zaprzeczył, aby w umowie kredytu znajdowały się „niedozwolone klauzule indeksacyjne” jak również, że bank nigdy nie dysponował walutą CHF na potrzeby kredytu powodów, a także że kredyt został „teoretycznie przeliczony na franki szwajcarskie”.

Pozwany w całości zakwestionował wyliczenia powodów o rzekomej nadpłacie, zakwestionował również ich poprawność jak i metodologię. Bank stoi na stanowisku, że umowa kredytu jest ważna zatem powodowie nie dokonali żadnych nadpłat z tytułu umowy kredytu na rzecz pozwanego.

Podkreślił, że nie ma żadnych normatywnych podstaw do tego, aby na skutek ewentualnej abuzywności postanowień umownych, stwierdzać nieważność (nieistnienie) umowy kredytu, względnie przyjmować, że uległa ona przekształceniu w umowę kredytu złotowego, ale z zachowaniem oprocentowania według stawki referencyjnej LIBOR 3M dla CHF. Nawet jeżeli klauzule te istotnie okazałyby się bezskuteczne, kredyt w opinii pozwanego nadal byłby kredytem walutowym, wyrażonym w CHF, zaś jedyną różnicę powinno stanowić zastosowanie wobec kwoty kredytu oraz rat odsetkowych zasad ustalania kursu CHF (pismo pozwanego z 24.08.2017r.- k. 339- 346).

Strony podtrzymały stanowiska w dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 4 marca 2019 roku.

W oparciu o przedstawiony w sprawie materiał dowodowy **Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:**

D. M. i A. M. jako małżonkowie objęci ustrojem wspólności majątkowej zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej. Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Kredytobiorcy zawarli tę umowę jako konsumenci (zeznania powodów – k. 422 - 423).

Otóż w dniu 11 marca 2008r. D. M. i A. M. złożyli w (...) Bank S.A. Dom Oddział w Ł. wniosek o kredyt hipoteczny nr (...). Zawnioskowana kwota kredytu wynosiła 149.574,40 zł, indeksowana kursem waluty CHF, na okres 144 miesięcy (Wniosek o kredyt hipoteczny- k. 293-300).

W tym samym dniu powodom został przedstawiony przez bank wpływ zmian oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat, przy następujących założeniach przyjętych do obliczeń: wysokość kredytu/ pożyczki- 150.000 zł; okres spłaty kredytu- 15 lat; zmienne oprocentowanie kredytu złotowego-6%- oprocentowanie na moment sporządzenia symulacji; zmienne oprocentowanie kredytu indeksowanego- frank szwajcarski- 3%- oprocentowanie na moment sporządzenia symulacji oraz raty annuitetowe (równe). Powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani, że powyższa tabela ma charakter wyłącznie przykładowy i nie będą na jej podstawie wywodzić żadnych roszczeń wobec (...) Banku SA (...) Oddział w Ł.. Oświadczyli, iż po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej (Oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej- k. 301).

W dniu 27 marca 2008r. została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF pomiędzy (...) Bank S.A. w K. - (...) Oddziałem w Ł. jako kredytodawcą a D. M. i A. M. jako kredytobiorcami. Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 161.222,67 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 73.989,29 CHF, rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 pkt 1 umowy).

Spłata kredytu miała nastąpić w 144 miesięcznych ratach równych kapitałowo- odsetkowych (§ 1 pkt 2 umowy).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 8,43% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży banku, która wynosiła 5,72%. Kredytobiorca oświadczył, iż jest

świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 pkt 3 umowy).

Rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia przedmiotowej umowy wynosiłaby równowartość 818,45 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat (§ 1 pkt 4 umowy).

Na dzień sporządzenia umowy odsetki karne kredytu wynosiły 16,86% i miały ulec zmianie w przypadku zmiany indeksu DBCHF i być nie większe niż odsetki maksymalne. Natomiast po przewalutowaniu kredytu na PLN odsetki karne na dzień sporządzenia umowy wynoszą 22%, nie większe niż odsetki maksymalne i ulegają zmianie w przypadku zmiany indeksu DBPLN (§ 1 pkt 5 umowy).

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosił 95.812,67 złotych polskich (podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 pkt 7 umowy).

Przedmiotowy kredyt określony bank wypłacał bezgotówkowo w transzach na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie było to sprzeczne z postanowieniami umowy - w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej (§ 1 pkt 10 umowy).

W § 2 pkt 1 umowy ustalono, że kredyt jest przeznaczony na:

- a) w wysokości 9.575,00 złotych polskich na spłatę kredytu w banku (...) S.A., umowa nr (...) z dnia 03 czerwca 2005r.;
- b) w wysokości 140.000,00 złotych polskich na dowolny cel konsumpcyjny kredytobiorcy;
- c) w wysokości 3.224,45 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości;
- d) w wysokości 1.732,23 złotych polskich na pokrycie składek ubezpieczeniowych;
- e) w wysokości 5.983,00 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia na życie w (...) S.A.,
- f) w wysokości 224,32 złotych polskich na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu;
- g) w wysokości 483,67 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono: hipotekę kaucyjną na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na nieruchomości: lokal mieszkalny nr (...), o pow. 45,40 m. kw. w T., ul. (...); ubezpieczenie z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki, przez 3 pierwsze miesiące kredytowania; cesję na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych na sumę ubezpieczeniową odpowiadającą wartości odtworzeniowej budynku, a jeżeli wartość odtworzeniowa nie została ustalona lub umowa dotyczy lokalu na kwotę odpowiadającą wartości rynkowej nieruchomości lub na inną kwotę zaakceptowaną przez bank; weksel in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawienia w banku odpisu z KW nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku lub do końca ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zależności od tego co nastąpi później; ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości przez okres 5 lat od dnia uruchomienia kredytu, z tym, że bank ma prawo przedłużyć to ubezpieczenie na własny koszt oraz ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy w STU na (...) S.A. przez okres dwóch lat (§ 3 umowy).

Zgodnie z definicją zawartą w § 6 pkt 1 umowy, bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana tabelą kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na

podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

W myśl § 7 pkt 1 umowy, wysokość rat odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat, który zostanie doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorcę z pozostałej części kredytu lub wygaśnięciu roszczenia kredytobiorcy o uruchomienie pozostałej części kredytu. Harmonogramy te stanowiąc będą integralną część umowy kredytu. Każdorazowy harmonogram określa wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca otrzymuje harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu. Na wniosek kredytobiorcy, bank zobowiązuje się przesłać harmonogram na cały okres kredytowania.

W § 9 pkt 2 ustalono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Zgodnie z § 10 pkt 3 umowy wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

W myśl § 13 pkt 5 i 6 umowy indeks DBCHF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość Indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego. W przypadku likwidacji stawki LIBOR, bank w terminie 14-stu dni od daty jej likwidacji określi nowy czynnik, na podstawie, którego określane będzie oprocentowanie kredytu, nie spowoduje to jednak zwiększenia marży ryzyka banku. Nowy wskaźnik obowiązywać będzie od 1-go dnia kwartału następującego po kwartale, w którym stawka LIBOR ulegnie likwidacji.

Zgodnie z § 15 pkt 1 umowy, bank pobiera opłaty i prowizje za wykonanie czynności pozostających w związku z zawartą umową kredytową w wysokości obowiązującej w tabeli prowizji i opłat obowiązującej w dniu dokonania czynności (Umowa kredytu hipotecznego nr (...)- k. 57-68).

W dniu 27 marca 2008r. powodowie złożyli także wniosek o wypłatę kredytu nr (...)- kwoty 9.575 zł na rachunek banku (...) S.A. oraz kwoty 140.000,00 zł na dowolny cel konsumpcyjny (Wniosek o wypłatę kredytu- k. 69-70).

W aneksie nr 1 do umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonym w dniu 09 marca 2011r. zawartym pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. a D. M. i A. M. bank wyraził zgodę na odroczenie płatności części rat kredytu. W okresie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszego aneksu kredytobiorca zobowiązał się do comiesięcznych spłat rat kredytu wynikających z aktualnego harmonogramu ustalonego w oparciu o kwotę kredytu powiększoną o wysokość prowizji w kwocie w złotych polskich odpowiadającej iloczynowi raty kredytu wyrażonej w CHF i kursu sprzedaży CHF ogłaszanego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień zapadalności raty, z zastrzeżeniem § 2 (kwota max raty. o której mowa w ust. 1 została wyliczona w oparciu o kurs walutowy na poziomie 2,6), jednakże w kwocie nie wyższej niż 1985,56 (max rata) PLN. Ryzyko kursowe wynikające z dokonywania przez klienta wpłat w terminach innych niż określone w harmonogramie ponosił kredytobiorca. Bank, po upływie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszego aneksu miał wyliczyć sumę kwot wszystkich odroczonej części rat kredytu - stanowiących różnicę pomiędzy kwotą raty wynikającą z harmonogramu a kwotą 1985,56 (max rata) po jej przeliczeniu ze złotych polskich na CHF według kursu kupna CHF obowiązującego w banku w dniu zakończenia programu M. R. II i doliczyć ją do salda kredytu pozostającego do spłaty w trybie podwyższenia, na co kredytobiorca wyraził zgodę. W przypadku przedterminowej całkowitej spłaty kredytu w terminie wcześniejszym niż 24 miesiące od dnia wejścia w życie aneksu suma odroczonej części rat kredytu naliczona od dnia wejścia w życie aneksu do dnia całkowitej spłaty kredytu stanie się wymagalna w dniu całkowitej przedterminowej spłaty kredytu.

W myśl § 2 aneksu przez kurs sprzedaży walut NBP rozumie się kurs sprzedaży walut ustalany przez Narodowy Bank Polski obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty. W przypadku przemijającej przeszkody uniemożliwiającej zastosowanie kursu sprzedaży walut określonego w powyższy sposób, stosuje się ostatni obowiązujący kurs sprzedaży ogłoszony przez NBP. W przypadku braku możliwości zastosowania kursu sprzedaży walut w powyższy sposób z uwagi na trwałą przeszkodę, np. zaprzestanie publikacji kursów przez NBP, stosuje się kurs sprzedaży walut określony zgodnie z zapisami regulaminu kredytu hipotecznego. Po wejściu Polski do strefy euro, w przypadku, gdy Narodowy Bank Polski zaprzestanie publikacji stosownego kursu sprzedaży CHF, spłata kredytu odbywać się będzie na podstawie rynkowego kursu sprzedaży CHF, dostępnego w serwisie (...) około godziny 16:00 z dnia roboczego ustalania tabeli, publikowanego przez bank w stosownej tabeli kursowej i obowiązującego do spłat w kolejnym dniu roboczym.

Warunkiem wejścia w życie aneksu było: podpisanie aneksu przez obie strony w terminie 1 miesiąca od dnia sporządzenia i odesłanie jednego podpisanego egzemplarza aneksu do banku oraz podpisanie oświadczenia o ponoszeniu ryzyka zmiennej stopy oprocentowania i/lub walutowego. Aneks wchodził w życie w terminie do 5 dni roboczych od dnia wpływu do banku i spełnienia ww. warunków, o ile podpisany aneks wpłynął do banku do dnia 25-tego danego miesiąca, w przeciwnym razie - z pierwszym dniem miesiąca następującego po miesiącu, w którym podpisany aneks wpłynął do banku (§ 6 i 8 aneksu).

Od dnia wejścia w życie aneksu do końca okresu kredytowania wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez NBP (§ 2, § 10 ust. 3- Aneks nr 1 z dnia 09 marca 2011r.- k. 73-74).

W dniu 15 marca 2011 r. powodowie złożyli oświadczenie, że zostali poinformowani, iż w okresie obowiązywania aneksu może nastąpić w zależności od wahań kursu polskiego złotego oraz CHF/USD/EURO podwyższenie kwoty kredytu hipotecznego, a w konsekwencji całkowitego kosztu kredytu hipotecznego, że są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Potwierdzili również otrzymanie rzetelnej i pełnej informacji o kosztach obsługi kredytu hipotecznego w przypadku zmiany kursu waluty (Oświadczenie z 15 marca 2011r.- k. 303).

Aneks nr 1 do umowy kredytu hipotecznego wszedł w życie w dniu 23 marca 2011r. (k. 111).

Ustawa z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011r. wprowadziła następujące zmiany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r.- Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.): w art. 69 w ust. 2 po pkt 4 dodano pkt 4a w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Po ust. 2 dodano ust. 3 w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Artykuł 4 stanowił zaś, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

W pismach z dnia 28 grudnia 2016 r. skierowanych do (...) Bank S.A. w W., A. M. i D. M. złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Działając w imieniu własnym, stosownie do art. 84 k.c., czyniąc zadość uregulowaniom art. 88 § 1 i 2 k.c., oświadczyli, że uchylają

się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego dnia 25 marca 2008 r., czyli dotyczącego zawarcia umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego w CHF oraz późniejszych aneksów. Oświadczyli, że w chwili złożenia w/w oświadczenia woli, także na skutek niejednoznacznej treści tamtego dokumentu oraz wprowadzających ich w błąd zapewnień przedstawicieli banku jako instytucji zaufania publicznego, działali w mylnym przekonaniu, co do faktycznych skutków tej czynności, konsekwencji finansowych zeń wynikających a także prawnej dopuszczalności stosowania klauzul uznanych za niedozwolone. Zwrócili się o pisemne potwierdzenie przyjęcia w/w oświadczenia oraz wobec nieważności umowy o przedstawienie proponowanego sposobu rozliczenia wzajemnych świadczeń nienależnych w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma (Oświadczenia z dnia 28 grudnia 2016r. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli- k. 75 i 78).

W dniu 9 stycznia 2017 r. powodowie skierowali do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 256.569,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od daty każdej wpłaty raty do dnia zapłaty w terminie 3 dni od otrzymania tego pisma, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów w ramach nieważnej umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego w CHF zawartej dnia 25 marca 2008 r. w związku ze złożonymi bankowi oświadczeniami o uchyleniu się od skutków oświadczeń woli złożonych bankowi pod wpływem błędu (Przedsądowe wezwanie do zapłaty- k. 215).

W dniu 4 stycznia 2010r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. (okoliczność bezsporna).

W okresie od dnia zawarcia przedmiotowej umowy kredytu do dnia 30 września 2016 r. kredytobiorcy tytułem spłaty rat kredytowych uiszcili na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 256.569,72 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości – k. 437 – 440, k. 466).

W okresie od dnia zawarcia przedmiotowej umowy kredytu do dnia 30 września 2016 r. wysokość zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy obliczona z pominięciem mechanizmu indeksacji wynosi kwotę 171.858,42 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości – k. 577 v.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o: Wniosek o kredyt hipoteczny (k. 293-300), Oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej (k. 301), Umowa kredytu hipotecznego nr (...) (k. 57-68), Wniosek o wypłatę kredytu (k. 69-70), Aneks nr 1 z dnia 09 marca 2011r. (k. 73-74), Oświadczenie z 15 marca 2011r. (k. 303), Oświadczenia z dnia 28 grudnia 2016r. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli (k. 75 i 78), Przedsądowe wezwanie do zapłaty (k. 215), zeznania powodów D. M. i A. M. (k. 422 – 424) oraz opinię biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów L. Ż. (k. 436 – 479, k. 582, 577 i nast.).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności przedstawionych w sprawie dokumentów z rzeczywistym stanem rzeczy, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powodów, albowiem są logiczne, spójne i pokrywają się wzajemnie.

W ocenie Sądu opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów L. Ż. z dnia 6 listopada 2018 r. (k. 577 i nast.) została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonywujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły sądowy to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. Biegły w tej opinii uzupełniającej uwzględnił uwagi strony pozwanej i dokonał korekty uprzednio sporządzonej opinii. Wobec faktu, że sam biegły przyznał, że opinia poprzednio sporządzona zawierała błąd Sąd uznał opinię poprzednio sporządzoną za niewiarygodną w zakresie w jakim zawierała ów błąd. Z tego względu Sąd przyjął w/w opinię uzupełniającą za bezstronny i wiarygodny dowód w zakresie dokonanych przez biegłego obliczeń, stanowiący podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. S. i M. C. (k. 349 v.) na okoliczność wskazane przez pozwanego (k. 251), gdyż okoliczności te były bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy (art. 227 k.p.c.). Wynika to z oceny prawnej roszczeń powodów dokonanej przez Sąd, a przedstawionej poniżej. Natomiast stwierdzenie abuzywności klauzul umownych lub jej braku podlegało jedynie ocenie Sądu, a nie ocenie świadka.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o uzupełnienie tezy dowodowej w postanowieniu z dnia 5 lutego 2018 r. w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego (k. 430), uznając że w związku z oceną prawną roszczeń powodów dokonaną przez Sąd, a przedstawioną poniżej, uwzględnienie tego wniosku nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tych samych względów Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego na okoliczności ustalenia faktów wskazanych w piśmie z dnia 30.04.18 r. (k. 494 – 495) oraz w piśmie z dnia 30.08.18 r. (k. 548 – 548 v.) – (k. 600).

Sąd pominął jako podstawę ustaleń faktycznych zeznania złożone przez świadka M. K. (k. 421 – 422), ponieważ świadek ten nie pamiętał żadnych istotnych okoliczności faktycznych dotyczących przedmiotowej umowy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Strona powodowa dochodziła w niniejszym pozwie zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz solidarnie kwoty 256.569,71 zł wskutek uchylenia się od skutków oświadczenia woli wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej z rat do dnia zapłaty; a ewentualnie, w przypadku nieuznania powyższego żądania, o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 256.569,71 zł wskutek uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej wpłaty do dnia zapłaty (pkt 1 i 2 pozwu).

Dodatkowo w piśmie procesowym z dnia 24 lipca 2017 r. powodowie rozszerzyli powództwo w taki sposób, że poza roszczeniami zawartymi w pkt 1 i 2 pozwu, ewentualnie, w przypadku nieuznania tych żądań za uzasadnione, wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 91.231,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi każdorazowo do dnia zapłaty, według kwot umieszczonych we wskazanej tabeli. Żądanie to zostało sformułowane przez powodów z ostrożności procesowej na wypadek, gdyby Sąd uznał, że umowa zawarta pomiędzy powodami a pozwanym pozostawała jednak ważna. Roszczenie powodów sformułowane na tej podstawie obejmuje zwrot nadpłat, które otrzymywał bank dzięki stosowanym przez niego parametrom za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 30 września 2016 r. (k. 325 – 329 - tabela).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie w jakim powodowie wystąpili z roszczeniem o zapłatę opartym na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, przy czym w mniejszym zakresie ilościowym niż wynikało to z żądania powodów.

Dokonując analizy sprawy Sąd doszedł do następujących wniosków:

- 1) ***przedmiotowa umowa kredytu jest ważną czynnością prawną, w tym nie została zawarta pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 § 1 i 2 kc lub podstępem w rozumieniu art. 86 kc,***
- 2) ***kredyt hipoteczny udzielony na podstawie tej umowy jest kredytem złotowym, a jedynie indeksowanym do waluty obcej - franka szwajcarskiego,***
- 3) ***postanowienia umowne w zakresie mechanizmu indeksacji są bezskuteczne i nie wiążą kredytobiorców, a w konsekwencji wysokość zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy powinna zostać obliczona z pominięciem klauzul indeksacyjnych.***

Do powyższych wniosków doprowadziły następujące rozważania:

W pierwszej kolejności Sąd zbadał zasadność argumentacji powodów dotyczącej kwestii uchylenia się przez nich od skutków oświadczenia woli złożonego przy zawarciu umowy o kredyt hipoteczny.

Powodowie podnosili, że podstawą uchylenia się przez nich od skutków oświadczenia woli było wykrycie, że pozwany wprowadził ich w błąd co do wysokości swojego wynagrodzenia należnego z tytułu kredytu, a tym samym całkowitego kosztu kredytu.

Zauważyć należy, że umowa kredytu nie definiuje pojęcia całkowitego kosztu kredytu (CKK). Częściową definicję tego pojęcia można odnaleźć w obowiązującej w momencie zawarcia przez strony umowy kredytu - ustawie z dnia 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 100, poz. 1081). Bezspornym jest, że ustawa ta nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, jednakże w oparciu o art. 7 ww. ustawy, na który powołuje się strona powodowa, można wskazać następującą definicję: całkowity koszt kredytu oznacza wszystkie koszty wraz z odsetkami i innymi opłatami i prowizjami, które konsument jest zobowiązany zapłacić za kredyt, z wyjątkiem kosztów: które ponosi konsument w związku z niewykonaniem swoich zobowiązań wynikających z umowy o kredyt konsumencki; które w związku z nabyciem rzeczy lub usługi ponosi konsument, niezależnie od tego, czy nabycie następuje z wykorzystaniem kredytu; prowadzenia rachunku, z którego realizowane są spłaty, oraz kosztów przelewów i wpłat na ten rachunek, chyba że konsument nie ma prawa wyboru podmiotu prowadzącego rachunek, a koszty te przekraczają koszty dla rachunków oszczędnościowych stosowane przez podmiot prowadzący rachunek; ustanowienia, zmiany oraz związanych z wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczenia, z wyjątkiem kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu - wraz z oprocentowaniem i pozostałymi kosztami - na wypadek śmierci, inwalidztwa, choroby lub bezrobocia konsumenta oraz wynikających ze zmiany kursów walut.

Koszty wynikające ze zmiany kursów walut, to takie, które dotyczą kredytów denominowanych (indeksowanych) w walutach obcych, tzn. takich, w których wysokość spłat kredytu uzależniona jest od kursu określonej waluty obowiązującego w chwili określonej w umowie (Z. Truskiewicz: Umowa kredytu, w: Encyklopedia prawa bankowego, Warszawa 2001, s. 812). Zmiana określonego kursu pociąga za sobą zmianę kosztów kredytu wyrażonych w pieniądzu polskim. Może się oczywiście zdarzyć, iż na skutek zmian na rynku walut, kredyt okaże się droższy niż wyliczono na początku. Z uwagi na to, że są one niemożliwe do przewidzenia, nie są podawane w wartościach liczbowych w umowie, a jedynie w postaci informacji, iż takie koszty mogą wystąpić. Tak więc w sytuacji, w której wysokość kosztów (oprocentowania, rat, prowizji) uzależniona jest od czynników o zmiennym charakterze, należy przyjąć, iż informacje dotyczące całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uwzględniają jedynie wysokość określonych wskaźników na dzień zawarcia umowy.

W umowie zawartej przez strony jednoznacznie wskazano w § 1 pkt 7, że „całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosi 95.812,67 złotych polskich (podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania”. Z powyższego bezspornie wynika, że całkowity koszt kredytu nie obejmował ryzyka kursowego.

Co więcej, należy zauważyć, że z samej Rekomendacji S, na którą powołują się powodowie, wynika, że ujęcie takiego kosztu w całkowitym koszcie kredytu nie powinno mieć miejsca. Zdaniem Sądu to właśnie ewentualna próba ujęcia tej wartości w całkowitym koszcie kredytu wprowadziłaby powodów w błąd. Próba ujęcia w całkowitym koszcie wartości, która znana jest najwcześniej w dacie uruchomienia kredytu, co ma miejsce już po zawarciu umowy kredytu, doprowadziłaby do sytuacji, w której wyliczenie to stałoby się całkowicie nieprzydatne dla klientów takich jak powodowie.

Z natury rzeczy na dzień sporządzenia umowy kredytu strony nie znały przyszłego kursu waluty - frank szwajcarski, a zatem oczywistą rzeczą jest, że bank nie mógł podać w umowie kredytu kosztu spreadu walutowego uwzględniając tę wartość w całkowitym koszcie kredytu, który został wyliczony na dzień sporządzenia umowy kredytu.

Zdaniem Sądu pozwany jasno poinformował powodów, że przedstawiona przez niego kalkulacja nie uwzględnia ryzyka kursowego. Co więcej, jak słusznie podnosi pozwany, nie był on zobowiązany do wskazania całkowitego kosztu kredytu w umowie kredytu, a więc wskazana przez niego wartość CKK posiadała jedynie charakter informacyjny. Obligatoryjne umieszczanie w umowie kredytu informacji na temat CKK dotyczyło wyłącznie umów o kredyt konsumencki, powodów zaś, jak już wskazano, nie łączyła z pozwanym tego typu umowa. Umowa zawarta między stronami nie była poddana regulacji ówczesnej ustawy o kredycie konsumenckim, ale nawet na gruncie tej ustawy wartość całkowitego kosztu kredytu nie jest traktowana jako element treści umowy kredytu. Na marginesie należy tylko zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 15 ówczesnej ustawy o kredycie konsumenckim, w razie naruszenia jej przepisów m.in. w zakresie określenia parametrów CKK, treść umowy kredytu zmienia się w ten sposób, że konsument nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania i innych kosztów kredytu, z wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu, czyli otrzymuje tak zwany „kredyt darmowy”. Sankcja kredytu darmowego jest jedyną sankcją za naruszenie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim w zakresie tego obowiązku informacyjnego. Ustawa nie przewidywała innych sankcji w postaci możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli na podstawie błędu, nawet w przypadku zidentyfikowania nieprawidłowości w obliczeniu wartości CKK. Wynika to właśnie z faktu, że CKK jako parametr niestanowiący elementu treści umowy kredytu, nie może stanowić przedmiotu błędu w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. Tym bardziej zatem przepis ten nie może mieć zastosowania w odniesieniu do umowy kredytu, która co do zasady nie podlegała reżimowi ówczesnej ustawy. Tak więc w przedmiotowej sprawie żaden obowiązujący przepis prawa nie nakładał na pozwanego obowiązku wskazywania CKK, bądź sposobu jego obliczania.

Skoro całkowity koszt kredytu wskazany przez pozwanego miał nie uwzględniać ryzyka kursowego to oznacza, że kwota ta nie uwzględnia różnicy między ceną kupna, a ceną sprzedaży waluty CHF. Zatem, przy zawartym w umowie kredytu zastrzeżeniu, że „podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego”, wartość CKK nie mogła uwzględnić zastosowania kursu kupna pozwanego dla uzyskania kwoty bazowej kapitału kredytu wyrażonej w walucie indeksacyjnej oraz kosztu spłaty kredytu wynikającego z zastosowania kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej na potrzeby rachowania przyszłych rat kredytu.

Powodowie złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy kredytu na podstawie art. 84 k.c. oraz 86 k.c.

W myśl art. 84 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Zgodnie z art. 86 k.c. jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. Podstęp osoby trzeciej jest jednoznaczny z podstępem strony, jeżeli ta o podstępie wiedziała i nie zawiadomiła o nim drugiej strony albo jeżeli czynność prawna była nieodpłatna.

Kwalifikowany normatywnie może być tylko błąd co do treści czynności prawnej, tzn. mylne wyobrażenie o którymkolwiek składniku treści konkretnej czynności prawnej, niezależnie od tego, czy element ten został wyrażony bezpośrednio w oświadczeniu woli podmiotu składającego to oświadczenie, czy też chodzi o składnik uzupełniający treść czynności prawnej na podstawie art. 56 k.c., a wynikający wprost z ustawy, z zasad współżycia społecznego oraz z ustalonych zwyczajów (por. Z. Radwański, w: SPP, t. 2, s. 400). W zakresie objętym ostatnio wymienionym przepisem, błąd co do treści czynności prawnej ogranicza zasadę ignorantia iuris nocet (por. wyr. SN z 24.1.1974 r., II CR 761/73, OSP 1975, Nr 11, s. 238, z aprobowaną glosą A. Kleina). W analizowanej płaszczyźnie błąd może dotyczyć w szczególności: przedmiotu czynności prawnej (lub jego cech), rodzaju czynności prawnej, osoby kontrahenta,

jego sytuacji prawnej (zob. wyr. SN z 24.10.1972 r., I CR 177/72, OSN 1973, Nr 10, poz. 171, z aprobowaną glosą B. Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, PiP 1975, z. 7, s. 168 i n.) lub przymiotów (por. np. art. 151 § 1 pkt 2 KRO).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w wersji obowiązującej w dniu zawarcia umowy kredytu przewidywała w art. 69 ust. 2 następujące obowiązkowe elementy umowy kredytu: „Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje oraz warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami posiada wszystkie w/w wymagane prawem elementy, spośród których za essentialia negotii umowy kredytu w judykaturze uznaje się kwotę kredytu, termin jego spłaty oraz wysokość oprocentowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 82/02).

Wśród wskazanych powyżej wymaganych na podstawie prawa bankowego elementów umowy kredytu nie ma całkowitego kosztu kredytu czy rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. W związku z powyższym należy uznać, że zawarcie tych parametrów w umowie kredytu mogło mieć jedynie znaczenie informacyjne. Należy przy tym mieć na uwadze, że wskaźnik CKK wyliczany jest na podstawie określonych w treści umowy parametrów ustalonego kredytu. Jednakże wskaźnik ten w żaden sposób nie kształtuje stosunku zobowiązaniowego łączącego strony umowy kredytu.

Słusznie wskazuje pozwany, że gdyby hipotetycznie przyjąć za powodami, że CKK został w umowie kredytu zaniżony to i tak nie można uznać, że informacja na jego temat stanowiła treść czynności prawnej tj. określała prawa i obowiązki stron umowy kredytu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2012r., IV CSK 166/12 zauważył, że zakwalifikowanie oświadczenia woli jako złożonego pod wpływem błędu wymaga w pierwszej kolejności ustalenia elementów tworzących czynność prawną, do dokonania której prowadziło oświadczenie, a składających się na jej treść. W doktrynie podkreśla się przy tym, że w prawie polskim odmiennie przedstawiają się przesłanki błędu prawnie relewantnego oraz przesłanki odpowiedzialności za naruszenie przedkontraktowych obowiązków informacyjnych. Przesłanek tych nie należy utożsamiać. Naruszenie obowiązków informacyjnych na etapie przedkontraktowym, co do zasady, rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą. Nie oznacza jednak automatycznie możliwości uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli ze względu na błąd. Naruszenie obowiązków informacyjnych nie jest równoznaczne z wystąpieniem błędu prawnie relewantnego (T. Czech, Błąd co do treści umowy opcji walutowej, Glosa 4/2013).

Tak więc podanie przez pozwanego zaniżonej - zdaniem powodów - wartości CKK pozostawałoby bez wpływu na charakter oraz wysokość zobowiązań stron umowy kredytu, absolutnie autonomicznych i mogących ewentualnie stanowić bazę do wyliczenia tych dwóch wskaźników w sposób niezależny.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że zgodnym celem stron umowy kredytu było doprowadzenie do sytuacji, w której pozwany wypłaci powodowi środki w kwocie 161.222,67 PLN na określone w umowie kredytu cele, które zostaną następnie spłacone w 144 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych przy zmiennej stopie oprocentowania i przy zastosowaniu kursów kupna i sprzedaży PLN/CHF. Warunki porozumienia stron zostały określone w umowie kredytu i decydowały o treści czynności prawnej. Inne elementy, takie jak CKK miały tylko charakter informacyjny.

Podsumowując, ewentualny błąd powodów nie dotyczyłby treści czynności prawnej, a co za tym idzie powodowie nie dysponowali uprawnieniem do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przy zawarciu umowy kredytu.

Niewątpliwie, aby strona mogła się uchylić od skutków złożonego oświadczenia woli, strona działająca pod wpływem błędu musi wykazać, że błąd, na który się powołuje, jest błędem istotnym, to znaczy uzasadnia on przypuszczenie,

że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, to nie złożyłby oświadczenia woli, od którego chce się następnie uchylić.

Warunkiem istotności błędu w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o treści czynności prawnej, zarówno jej podstawy faktycznej lub prawnej, jak i każdego ich elementu, które było przyczyną złożenia oświadczenia woli, przy uwzględnieniu tego, że gdyby składający oświadczenie znał treść rzeczywistą, nie złożyłby tego oświadczenia. Między błędem a oświadczeniem woli powinien istnieć związek przyczynowy. Nie ma znaczenia, czy błąd odnosi się do faktów poprzedzających zawarcie stosunku prawnego, towarzyszących jego zawarciu, czy też jego skutków. O istotności błędu przesądzać muszą kryteria obiektywne, odnoszone do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, a jej podstawą powinien być całokształt okoliczności, w tym również rozważenie interesów stron stosunku prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 roku, sygn. akt V CSK 25/12).

Mając na uwadze powyższe, należy zgodzić się z pozwanym, że sam ewentualny fakt błędnego obliczenia przez pozwanego CKK jest niewystarczający do stwierdzenia jego istotności. Powodowie nie wykazali również w żaden sposób, że gdyby znali prawidłową wysokość CKK to nie zawarliby umowy kredytu z pozwanym.

Niezależnie od przesłanek powołania się na błąd przewidzianych w art. 84 k.c., uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu jest ograniczone czasowo. Zgodnie bowiem z art. 88 § 2 k.c., uprawnienie do uchylenia się wygasa z upływem roku od jego wykrycia. Również w tym przypadku, na podstawie art. 6 k.c., ciężar wykazania daty wykrycia błędu spoczywa na powodach. Powodowie zaś wskazali tylko, że błąd wykryli po zapoznaniu się z Raportem Rzecznika Finansowego w czerwcu/lipcu 2016 roku. Powodowie nie przedstawili żadnego dowodu mającego służyć wykazaniu, kiedy nastąpiło wykrycie błędu. W związku z tym, wspomniane twierdzenie powodów należy uznać dodatkowo za nieudowodnione.

Uznać więc należało, że powodowie nie wykazali w niniejszym postępowaniu spełnienia przesłanek umożliwiających uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonych pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 k.c. Nie udowodnili, że rzekomy błąd dotyczył treści czynności prawnej. W żaden sposób nie wykazali, że rzekomy błąd w postaci nieprawidłowego określenia CKK był istotny. Powodowie nie udowodnili bowiem, że gdyby w umowie kredytu zawarty był prawidłowo obliczony CKK to nie złożyliby oświadczenia woli, od którego próbują się teraz uchylić, co więcej, powodowie nie powołali również żadnego dowodu na okoliczność tego, kiedy błąd został przez nich wykryty. W związku z tym należy stwierdzić, że oświadczenia powodów o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli są nieskuteczne.

Powodowie, skoro powołali się na art. 86 k.c., twierdzili również, że pozwany podstępnie wprowadził ich w błąd. Na działanie podstępne składają się dwa elementy: wewnętrzny (psychiczny) w postaci intencjonalności oraz zewnętrzny (materialny) w postaci określonego zachowania (B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, w: System PrCyw, t. I, 1985, s. 682).

Sąd Najwyższy zdefiniował podstępne działanie w wyroku z dnia 9 września 2004r. (II CK 498/03, Legalis), stwierdzając, że: „powszechnie przyjmuje się, że działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy po to, aby skłonić ją do dokonania określonej czynności prawnej. (...) Rodzaj użytych środków, gradacja winy czy złej woli osoby działającej podstępnie nie mają w tym wypadku doniosłości prawnej, liczy się tylko samo wprowadzenie w błąd, będące bezprawiem cywilnym”.

Podstępne działanie polegać może na intencjonalnym przedstawieniu nieprawdziwych informacji (np. fałszywych dokumentów) albo zaprzeczeniu informacjom prawdziwym. Przykładowo podstępem przy zawieraniu umowy ubezpieczenia jest przedstawienie do oględzin innego samochodu niż ubezpieczony (por. wyr. SN z 12.2.1998 r., I CKN 497/97, Legalis). Zdaniem Sądu Najwyższego, jako podstęp kwalifikowane może być zapewnienie złożone poręczycielowi, że poręczenie wekslowe udzielane jest dla zabezpieczenia kredytu, podczas gdy poręczenie wykorzystane ma być w celu wyegzekwowania od poręczyciela wekslowego innych wierzytelności (wyr. SN z 10.10.2000 r., V CKN 98/00, OSNC 2001, Nr 6, poz. 88). Podstęp polegać może na przyrzeczeniu określonego zachowania w celu przekonania do dokonania czynności prawnej, gdy przyrzekający nie zamierza wywiązać się

z obietnicy, np. obietnica ponownego zatrudnienia na czas nieokreślony, jeśli zainteresowana złoży wniosek o przeniesienie w stan nieczynny (wyr. SN z 10.9.1997 r., I PKN 251/97, OSNAPiUS 1998, Nr 13, poz. 389).

Podstępne działanie musi być przyczyną sprawczą dokonania czynności prawnej lub przynajmniej wpłynąć na treść dokonanej czynności. Hipoteza komentowanego przepisu obejmuje złożenie oświadczenia woli i nie dotyczy zaniechania czynności procesowych (wyr. SN z 4.11.2008 r., I PK 149/08, Legalis).

Tak więc, aby strona skutecznie uchyliła się od skutków złożonego oświadczenia woli, konieczne jest by łącznie spełnione zostały trzy przesłanki: element intencjonalny, element materialny oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy złożeniem oświadczenia woli a pozostawaniem przez składającego w takim błędzie.

Należy przy tym wskazać, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu danego faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Niewątpliwie, w niniejszej sprawie, to powodowie opierają swoje oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy kredytu na zarzucie podstępnego działania pozwanego. To na nich spoczywa zatem ciężar dowodu, że pozwany działał z zamiarem wprowadzenia ich w błąd. Co za tym idzie, aby uznać, iż przesłanka elementu intencjonalnego została spełniona, powodowie winni byli w pozwie wykazać, że to pozwany chciał wywołać u nich fałszywy obraz rzeczywistości lub przynajmniej godził się na to.

Powodowie w żaden sposób nie odnieśli się do intencji pozwanego, co więcej, mimo tego, że to na nich spoczywa ciężar dowodu zgodnie z art. 6 k.c., powodowie nie przedstawili żadnego dowodu na tę okoliczność, ograniczając się do czysto deklaratoryjnego stwierdzenia.

Nie sposób zarzucić pozwanemu, aby działał w przedmiotowej sprawie podstępnie w stosunku do powodów. Pozwany przed powodami nie ukrywał tego, że ich kredyt jest wypłacany po kursie kupna a spłacany po kursie sprzedaży, co wynikało wprost z treści postanowień umowy kredytu - zawartych w § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3.

W przedmiotowej sprawie, zdaniem Sądu nie wystąpił również związek przyczynowy między złożeniem przez powodów oświadczenia woli o zawarciu umowy kredytu a błędem. Przesłanką uchylenia się od skutków podstępu jest istnienie związku przyczynowego między złożeniem oświadczenia woli a pozostawaniem przez składającego w takim błędzie. Podstęp polega na celowym, umyślnym działaniu sprawcy skierowanym na wywołanie niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u danej osoby w celu nakłonienia jej do złożenia oświadczenia woli o określonej treści. Związek ten składa się niejako z dwóch ogniw; podstęp - powstanie błędu to ogniwo pierwsze; błędne wyobrażenie - dokonanie czynności o określonej treści to ogniwo drugie. Ocena przy czy nowości w obu członach (ogniwach) dokonywana jest za pomocą testu *conditio sine qua non* (P. Nazaruk (w:) J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. LexisNexis, 2014). Zgodnie z zaprezentowanymi powyżej stanowiskami, dla spełnienia przesłanki istnienia związku przyczynowego konieczne jest wykazanie przez powodów, że nie zawarliby oni czynności prawnej z pozwanym, gdyby wiedzieli o tym, że CKK został omyłkowo określony w umowie kredytu. Natomiast, mimo tego, że to na powodach, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodu istnienia związku przyczynowego, strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na tę okoliczność.

Podkreślić należy, że podpisując umowę powodowie oświadczyli, iż są świadomi ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Oświadczenie to znajduje się w § 1 pkt 1 umowy kredytu. Także składając wniosek o kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego powodowie złożyli oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej, w którym potwierdzili, „iż po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej”. Postanowienia te i oświadczenie kredytobiorcy zawierają jasne deklaracje w przedmiocie świadomości co do występowania w/w zagrożeń w całym okresie kredytowania. Treść tego oświadczenia niweczy twierdzenia pozwu co do wprowadzenia powodów w błąd co do kwoty CKK. Powodowie złożyli jasne deklaracje w przedmiocie świadomości opisywanych w ww. oświadczeniach zjawisk i ryzyk.

Należy także pamiętać, że jak słusznie zauważył Sad Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 1997 roku, sygn. akt I CKN 91/97 niespełnienie oczekiwań strony umowy odnośnie do sposobu jej wykonania przez drugą stronę i związane z

tym twierdzenie, że nie doszło do właściwego wykonania umowy w żadnym razie nie stanowi podstawy do przyjęcia, że umowa została zawarta w warunkach błędu co do treści czynności prawnej. Błąd oznacza mylne wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy, lub mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli, nie odnosi się do sfery motywacyjnej; nadto błąd dotyczyć musi stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, nie zaś okoliczności, które nastąpiły w toku wykonywania umowy, doprowadzając stronę do przekonania, że decyzja o jej zawarciu była błędna.

Należy również podnieść, że w umowę kredytu bankowego jest co do zasady wpisana niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę (podobnie: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.05.2012 r., sygn. akt: II CSK 429/11). Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu a ostateczną wartością zwracanego przez kredytobiorcę świadczenia, uwzględniając zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. W konsekwencji należy przyjąć, że już z ustawowego założenia od samego początku - od podpisania umowy kredytowej - jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski.

Wobec faktu, że powodowie nie wykazali, że błąd, na który się powołują dotyczył treści czynności prawnej, ani że ów błąd był istotny, a także tego kiedy dowiedzieli się o błędzie, ponadto że powodowie nie wykazali podstępu strony pozwanej, należało uznać, że powodowie nie złożyli skutecznego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przy zawarciu umowy kredytu. W konsekwencji roszczenie powodów oparte na tego rodzaju twierdzeniu podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego należało zbadać zasadność roszczenia ewentualnego powodów, a mianowicie roszczenia opartego na twierdzeniu o nieważności zawartej pomiędzy stronami umowy o kredyt hipoteczny.

Podstawową kwestią wymagającą na wstępie wyjaśnienia w tym zakresie jest charakter umowy kredytowej zawartej między stronami.

Kredyt złotówkowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo - odsetkowych również w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami.

Kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo- odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo- odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Zgodnie z § 1 pkt 1 umowy, bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 161.222,67 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 73.989,29 CHF, rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

W myśl § 1 pkt 4 umowy rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia przedmiotowej umowy wynosiłaby równowartość 818,45 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 8,43% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży banku, która wynosiła 5,72%. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 pkt 3 umowy).

Kredyt był wypłacany powodom w złotych polskich, w tej samej walucie odbywała się jego spłata. Kwota kredytu została przez nich określona we wniosku kredytowym również w złotych polskich. Sama kwota kredytu została w umowie określona również w walucie polskiej z zastrzeżeniem jej indeksacji kursem CHF. Spłata wszelkich zobowiązań z tytułu zawartej umowy dokonywana była w złotych według kursu sprzedaży wskazanego tabeli kursów walut stworzonej przez pozwanego.

Zdaniem Sądu z powyższego bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Z powyższych względów za bezpodstawne należy uznać twierdzenie pozwanego, że kredyt został udzielony w walucie obcej. W istocie bowiem kredyt został udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej. Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011r. wyrażonego w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”(stanowisko Narodowego Banku Polskiego z 6 lipca 2011r.- k. 192-193).

Dokonując analizy sprawy Sąd rozważał w pierwszym rzędzie czy przedmiotowa umowa jest ważną czynnością prawną i doszedł do wniosku, że kontrakt ten nie może zostać uznany za nieważny.

Nieważność przedmiotowej umowy powodowie wywodzili po pierwsze z faktu, że ich zdaniem działanie pozwanego w postaci ukrycia wielkości kosztów kredytu wyczerpuje znamiona nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. 2007, nr 171, poz. 1206 ze zm.), jako polegające na wprowadzeniu konsumenta w błąd co do ceny usługi (art. 5 ust. 3 pkt 5 w zw. z art. 2 pkt 3 ustawy). Praktyki takie zgodnie z art. 3 są zakazane, w takiej zaś sytuacji konsument może domagać się stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 4 ww. ustawy w razie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, w szczególności żądania unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez przedsiębiorcę kosztów związanych z nabyciem produktu.

Powyższy przepis ten stanowi in principio, iż konsument może domagać się naprawienia szkody na zasadach ogólnych, ten fragment jest jasny. Ustawodawca dodał do tego przepisu jeszcze zdanie 2 stwierdzające, iż obowiązek naprawienia szkody może polegać na "żądaniu unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez przedsiębiorcę kosztów związanych z nabyciem produktu". W doktrynie zauważono, że stosowanie tego przepisu jest problematyczne z tego powodu, iż w ww. ustawie brakuje materialnoprawnego przepisu na wzór art. 9 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów stanowiącego o tym, iż czynności prawne będące przejawem nadużywania pozycji dominującej są w całości lub w odpowiedniej części nieważne. Samodzielną podstawą

nieważności nie może być art. 12 ust. 1 pkt 5 UPNPR, bo jest to przepis proceduralny, zaś art. 58 k.c. nie zawsze znajdzie tutaj zastosowanie, gdyż sama czynność prawna towarzysząca nieuczciwej praktyce rynkowej może być zgodna z prawem, a dodatkowo, zwalczanie nieuczciwych praktyk rynkowych jest niezależne od jakichkolwiek stosunków prawnych przedsiębiorcy z konsumentem. Przepis art. 12 ust. 1 pkt 5 komentowanej ustawy należy czytać w ten sposób, iż konsument może domagać się ustalenia nieważności umowy, jeżeli nieważność tej umowy wynika z innego przepisu prawa, np. wtedy gdy umowa zostaje zawarta pod wpływem nieuczciwej praktyki rynkowej wyłączającej świadome lub swobodne wyrażenie woli przez konsumenta (A. Michalak, Przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz, Warszawa 2008).

W myśl art. 5 ust. 1 oraz ust. 3 pkt 5 ww. ustawy praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Wprowadzające w błąd działanie może w szczególności dotyczyć: ceny, sposobu obliczania ceny lub istnienia szczególnej korzyści cenowej.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 przedmiotowej ustawy praktykę rynkową uznaje się za zaniechanie wprowadzające w błąd, jeżeli pomija istotne informacje potrzebne przeciętnemu konsumentowi do podjęcia decyzji dotyczącej umowy i tym samym powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął.

Jak już zostało to uprzednio wskazane przez Sąd, przed powodami nie została ukryta wielkość kosztów kredytu, zatem nie może być mowy o działaniu wprowadzającym w błąd lub o zaniechaniu wprowadzającym w błąd opisanych w art. 5 i 6 w/w ustawy. Poza tym należy pamiętać, że nie każda praktyka rynkowa wprowadzająca w błąd będzie miała prawne znaczenie z punktu widzenia w/w ustawy. Tylko te praktyki, którym można przypisać istotność z punktu widzenia możliwości zniekształcenia decyzji rynkowej "przeciętnego konsumenta" będą kwalifikowane jako praktyki rynkowe nieuczciwe. Zatem wprowadzenie w błąd przez praktykę rynkową jest na tyle doniosłe (ważne, istotne), że może wpłynąć na zniekształcenie decyzji gospodarczej konsumenta.

Nieuczciwe praktyki rynkowe wprowadzające w błąd przez zaniechanie dotyczą tych sytuacji, w których przedsiębiorca jest obowiązany do udzielenia konsumentom określonych informacji. Ogólnie rzecz biorąc można powiedzieć, że przedsiębiorca pozbawia konsumentów określonych informacji o istotnym znaczeniu z punktu widzenia podjęcia decyzji gospodarczej. Posiadanie tych informacji jest niezbędne przeciętnemu konsumentowi do podjęcia prawidłowej, czyli świadomej i zarazem efektywnej decyzji rynkowej.

Podsumowując, w przedmiotowej sprawie Sąd nie dopatrył się stosowania przez pozwanego w/w praktyk wobec powodów, a co za tym idzie Sąd nie uznał, aby powodowie zostali przez niego wprowadzeni w błąd.

Należy również zauważyć, że roszczenie o naprawienie wyrządzonej szkody (jako jedyne z katalogu roszczeń zamieszczonych w art. 12 ust. 1 pkt 1-5 powyższej ustawy) ma charakter odszkodowawczy. Do przesłanek pozwalających konsumentowi w razie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej na wystąpienie z roszczeniem o naprawienie wyrządzonej szkody należą: dokonanie nieuczciwej praktyki rynkowej (tj. praktyki rynkowej, która jest sprzeczna z prawem lub dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta); wystąpienie szkody o charakterze majątkowym lub niemajątkowym; zdarzenie, którego wystąpienie warunkuje odpowiedzialność (zdarzeniem warunkującym odpowiedzialność za powstałą szkodę jest stosowana przez pozwanego przedsiębiorcę nieuczciwa praktyka rynkowa); związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę a zaistnieniem szkody oraz wina po stronie sprawcy nieuczciwej praktyki rynkowej. Zdaniem Sądu na gruncie niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, iż zostało spełnionych łącznie wszystkich pięć przesłanek warunkujących skuteczność przedmiotowego powództwa.

Na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym brak było zatem podstaw do uznania za nieważną umowy zawartej pomiędzy stronami.

Zdaniem powodów umowa jest również nieważna, gdyż strony nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy kredytu - zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe - w postaci braku oznaczonego świadczenia. Zdaniem powodów nie jest bowiem dopuszczalne, aby jedna ze stron w sposób dowolny wyznaczała kurs, który wpływa na wysokość zobowiązania drugiej strony. Tak zaś, w opinii powodów, postępował pozwany, który w umowie zastrzegł dla siebie prawo do indeksacji kwoty kredytu kursem waluty wyznaczanym jednostronnie przez siebie w sposób całkowicie dowolny. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność co do zasady konstrukcji kredytu indeksowanego (waloryzowanego) z perspektywy art. 69 prawa bankowego. W tym zakresie Sąd rozpoznający niniejszy spór podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, w którym Sąd ten stwierdził, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że - używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi - jak określił ją pozwany Bank - "umowę kredytu indeksowanego". Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy- Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na

przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

W ocenie Sądu powodowie nadmierne znaczenie przypisują sporządzonej przez Rzecznika Finansowego w czerwcu 2016r. „Analizie prawnej wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami”. Nie może ona stanowić wiążącej podstawy do oceny roszczeń strony powodowej. Podstawą opublikowania ww. opinii, jak sam wskazał Rzecznik, był art. 17 ust. 1 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym z dnia 5 sierpnia 2015r. (Dz. U. z 2015, poz. 1348), zgodnie z którym do zadań Rzecznika należy podejmowanie działań w zakresie ochrony klientów podmiotów rynku finansowego, których interesy reprezentuje. Oczywiście jest jednak, że przepis ten nie daje Rzecznikowi podstawy do wyrażania wiążących sądy czy inne organy ocen prawnych w zakresie indywidualnych umów kredytowych. Opinia Rzecznika nie może być też kwalifikowana jako istotny pogląd w rozumieniu art. 63 k.p.c., gdyż po pierwsze przedstawiony sądowi pogląd organizacji powinien być wyrazem oceny społecznej, a nie prawnej, a po drugie jest on przedstawiany na żądanie sądu, a nie z własnej inicjatywy organizacji.

W ocenie Sądu podpisana przez strony umowa kredytu spełniała zatem wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności spełniała wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Należy zauważyć, że mechanizm klauzul indeksacyjnych związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązania powodów, a nie z całkowitym brakiem określenia tego zobowiązania. W przedmiotowej umowie kredytu powodom wskazano hipotetyczną wysokość kredytu w CHF wyliczoną na dzień sporządzenia umowy, a także sposób ustalenia jego ostatecznej wysokości po wypłacie wszystkich transz. Powodowie wiedzieli więc jaką kwotę „pożyczyli”. Jednocześnie w umowie określono sposób ustalania zobowiązania w CHF i jego spłaty.

Słusznie zwróciła uwagę strona pozwana, że argumentacja pozwu idąca w kierunku nieważności umowy w związku z brakiem essentialia negotii w postaci braku określenia w sposób precyzyjny wysokości zobowiązania powodów w chwili jej zawarcia (poprzez wskazanie jednej kwoty- równowartości w CHF udzielonego kredytu w chwili zawarcia umowy) jest sprzeczna z celem zawartej umowy kredytu indeksowanego kursem CHF. Oczywiście jest, że między podpisaniem umowy a wypłatą środków musiał upłynąć czas, w trakcie którego kurs CHF uległby zmianie. Na tę okoliczność niewątpliwie godziła się strona powodowa.

Pamiętać również należy, że celem zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, jest zagwarantowanie klientowi, że bank udostępni mu kwotę w złotych w wysokości wskazanej we wniosku, niezależnie od zmiany kursu waluty, w której indeksuje się kredyt, jaka może nastąpić pomiędzy zawarciem umowy, a wypłatą środków. Zgodzić się należy z pozwanym, że nie dało się zagwarantować powodom, iż zgodnie ze swoim wnioskiem otrzymają wnioskowaną kwotę złotych i jednocześnie ich kredyt będzie indeksowany kursem CHF. Określenie jednego kursu w chwili zawarcia umowy lub wskazanie wiążącej kwoty w CHF, oznaczałoby, że w razie zmiany kursu powodowie dostaliby mniejszą kwotę złotych niż ta, o którą wnioskowali i dopiero wówczas mogliby twierdzić, że ich świadczenie zostało określone inaczej niż tego oczekiwali i inaczej niż o to wnioskowali.

Powyżej opisaną istotę mechanizmu indeksacji potwierdził też Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt: I CSK 1049/14 wskazał, że: „Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma

wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Skoro więc zarzuty, na podstawie których powodowie domagali się stwierdzenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny okazały się nietrafne, brak było w świetle art. 58 § 1 k.c. podstaw do uznania za nieważną z tego powodu umowy kredytu zawartej pomiędzy stronami, a co za tym idzie roszczenie z pkt 2 pozwu również podlegało oddaleniu.

W ocenie Sądu sama czynność prawna w postaci umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej zawartej pomiędzy stronami - jako całość - nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Należy zauważyć, że świadczenie kredytobiorcy w postaci zwrotu kapitału kredytu nie jest świadczeniem wzajemnym ze stosunku umowy kredytu. Jak to wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.12.2005 r., sygn. akt: V CK 425/05: „Celem umowy kredytu bankowego jest postawienie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy, a czyniąc to bank, w zamian za określony w umowie zysk z tytułu oprocentowania i prowizji, zgadza się również na ponoszenie określonego ryzyka. (...)”. Wypłata kwoty kredytu przez kredytodawcę i jej zwrot przez kredytobiorcę nie są zatem świadczeniami wzajemnymi wynikającymi z tej umowy i ich ewentualna nieekwiwalentność wynikająca z zastosowania klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) pozostaje bez wpływu na ocenę ważności takiej umowy kredytowej. Co więcej, w umowę kredytu bankowego jest co do zasady wpisana niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążają kredytobiorcę (podobnie: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.05.2012 r., sygn. akt: U CSK 429/11). Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu (które jest przecież powszechnie stosowane), zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu a ostateczną wartością zwracanego przez kredytobiorcę świadczenia, uwzględniając zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, że jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na zysk, nie będzie on udzielał kredytów za darmo, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy kwotą udzielonego kredytu a kwotą zwróconą przez kredytobiorcę z tytułu wykorzystanego kredytu.

W konsekwencji należy przyjąć, że już z ustawowego założenia od samego początku - od podpisania umowy kredytowej - jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytowej w tym zakresie nie jest jednak równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu indeksacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Podnoszenie kwestii naruszenia dobrych obyczajów – zasad współżycia społecznego w kontekście nieważności umowy jest chybione. Okoliczność taka ma bowiem znaczenie jedynie dla oceny abuzywności postanowień umownych tj. na gruncie art. 385¹ k.c. będącego *lex specialis* względem przepisu art. 58 par. 2 k.c..

Dokonując rozważań w powyższym zakresie należy podnieść, że klauzula zasad współżycia społecznego określona w art. 58 par. 2 kc jest odpowiednikiem klauzuli dobrych obyczajów określonej w art. 385 (1) kc (np. uchwała SN z 20.12.12 r., III CZP 84/2012, LexisNexis nr 4492043, wyrok SN z 25.02.2010 r., I CSK 384/2009, Lexis Nexis nr 2380178). W przypadku uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) kc należy zatem uznać, że zarazem stanowi ono postanowienie umowne sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, trudno bowiem byłoby uznać, że umowne postanowienie niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) kc nie stanowi zarazem czynności prawnej sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Nie oznacza to jednak że dane postanowienie umowne, co do którego stwierdzono ów niedozwolony charakter jest nieważne na podstawie art. 58

par. 2 kc, albowiem jest ono jedynie bezskuteczne i jako takie nie wiąże konsumenta. Przepis art. 385 (1) kc stanowi bowiem przepis szczególny wobec przepisu art. 58 par. 2 kc, a zatem wyjątkowo sankcja nieważności ustępuje tu przed sankcją bezskuteczności i brakiem związania wzorcem umownym. Przepisy art. 385 (1) – 385 (3) kc stanowią element szerszego systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumentów (klauzul abuzywnych) i zarazem stanowią rdzeń tego systemu, wprowadzając instrument wzmożonej, względem zasad ogólnych wyrażonych w art. 58 par. 2 kc, art. 353 (1) kc i art. 388 kc kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę, a także wprowadzają szczególną, odbiegającą od zasad ogólnych sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. W zakresie ochrony interesów konsumenta przed naruszeniami słuszności kontraktowej stanowią *lex specialis* względem art. 58 par. 2 kc (por. A. Olejniczak, w: Kodeks cywilny Komentarz, t. 3, Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, komentarz do art. 385 (1) kc, pkt 1, M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego, t. 5, Prawo zobowiązań – część ogólna, red. E. Łętowska, Warszawa 2013, s. 762, wyrok SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/2012 LexisNexis nr 5803519, zob. R. Trzaskowski, Skutki sprzeczności, s. 576 i nast., M. Skory, Klauzule abuzywne, s. 196, M. Bednarek, w: System Prawa Cywilnego, t. 5, 2013, s. 773, M. Safjan, w: Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny, t. I, 2013, kom. do art. 58, M. Pecyna, Kontrola wzorców umownych, s. 161). Należy podkreślić, że przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do wniosku, że w przypadku uznania postanowienia umownego za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego prowadzącego do ustalenia nieważności takiego postanowienia na podstawie art. 58 par. 2 kc, przepisy art. 385 (1) i nast. kc w ogóle nie mogłyby znaleźć zastosowania, a zatem byłyby zbyteczne. Takiego sposobu rozumowania nie można zaakceptować, albowiem oznaczałoby to uznanie, że w tym przypadku ustawodawca postąpił nieracjonalnie, do czego brak jest podstaw.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że niedozwolone postanowienia umowne zawarte w przedmiotowej umowie kredytu nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności tych postanowień lub całej umowy na podstawie art. 58 par. 2 i 3 kc, a jedynie podstawę do uznania ich za bezskuteczne w rozumieniu art. 385 (1) kc, o czym szerzej w dalszej części rozważań przedstawionych przez Sąd.

Tym samym Sąd rozpoznający niniejszy spór nie podzielił odmiennego poglądu wyrażonego w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie do wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r. wydanego w sprawie o sygn. akt VI ACa 744/18 (nie publ.), w którym przyjęto, że przepis art. 385 (1) kc nie wyklucza zastosowania sankcji nieważności na podstawie art. 58 par. 2 kc. Należy podkreślić, że wskazane w w/w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego poglądy Sądu Najwyższego (uchwała z 13.01.11 r., III CZP 119/10, OSNCP 2011, nr 9, poz. 95 i wyrok z 20.01.2011 r., I CSK 218/10, MoP 2011, nr 18, s. 99) dotyczą jedynie stwierdzenia, że postanowienie wzorca umownego, które jest sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385 (1) kc. Sąd Najwyższy w w/w uchwale i wyroku w ogóle nie rozważał relacji pomiędzy przepisem art. 385 (1) kc a przepisem art. 58 par. 2 kc.

W związku ze stwierdzeniem przez Sąd niezasadności roszczeń powodów w zakresie w jakim zostały one oparte na twierdzeniu o nieważności przedmiotowej umowy kredytu, należało zbadać zasadność roszczenia o zapłatę opartego na twierdzeniu, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie o kredyt są abuzywne, a w konsekwencji bezskuteczne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na wstępie podkreślić należy, że unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę

wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Art. 6 ust. 1 dyrektywy stanowi, że państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zgodnie zaś z art. 7 ust. 1 dyrektywy zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu (dalszemu) stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. Regulacja zawarta w art. 385¹-385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawa europejskiego w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385¹ - 385³ k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Poza tym sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. Innymi słowy, ustawodawca unijny zakreślił w dyrektywie jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów, pozwalając poszczególnym państwom na poszerzenie ochrony w tym zakresie, nakładając przy tym na sądy krajowe, stwierdzające nieuczciwy charakter warunków umownych, obowiązek wyciągnięcia wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (por. wyrok ETS z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. C-618). Z możliwości tej niewątpliwie skorzystał polski ustawodawca, stwarzając możliwość uznania klauzuli sprzecznej z dobrymi obyczajami za niewiązącą konsumenta czy też wymieniając w art. 383³ k.c. przykładowe niedozwolone klauzule umowne.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie powodowie domagali się uznania za abuzywne następujących postanowień umownych:

1. § 9 ust. 2 umowy: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów- obowiązującego w dniu uruchomienia środków”;
2. § 10 ust. 3 umowy: „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF- po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.
3. § 14 ust. 3 umowy: „Jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w tabeli kursów”.

Zdaniem Sądu postanowienia zawarte w § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 14 ust. 3 umowy są postanowieniami abuzywnymi.

Jest kwestią bezsporną pomiędzy stronami, że powodowie są konsumentami. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą

lub zawodową. Powodowie są osobami fizycznymi i brak jest podstaw do stwierdzenia, że zawarta przez strony umowa kredytu pozostaje w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą czy zawodową.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Po pierwsze, postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Zatem do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

W myśl art. 385¹ § 4 ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Umowa z powodami została zawarta na podstawie wzorca opracowanego i przedstawionego przez pozwanego. W tej sytuacji obowiązuje domniemanie, że zawarte w niej postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem (art. 385¹ § 3 k.c.). Do obowiązków pozwanego w związku z tym należało udowodnienie, że przedmiotowe postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione z powodami (art. 6 k.c., art. 385¹ § 4 k.c., por. M. Bednarek, w: „System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań. Część ogólna”, tom 5 pod red. E. Łętowskiej, Wyd. C.H. Beck, 2006r, str. 659). Uznać należało, że obowiązkowi temu w procesie pozwany nie podołał.

Zdaniem Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia, że klauzula waloryzacyjna określa główne świadczenie umowy kredytu, zresztą nie było to między stronami sporne. Pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (Wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2004r., I CK 635/03). W umowie kredytu - zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego - świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule waloryzacyjne wprowadzają jedynie reżim podwyższenia świadczenia głównego. Chociaż problem waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio powiązany ze spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 426/09). Klauzule waloryzacyjne w umowie powoda nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem muszą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego.

Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Cel abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców umownych nie przemawia za szerokim rozumieniem formuły "postanowień określających główne świadczenie stron". W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego

wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że klauzule waloryzacyjne sformułowane w postanowieniach umownych wskazane przez powodów nie należą do określonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego essentialia negotii umowy kredytu, gdyż nie określają głównego świadczenia kredytobiorcy, stwarzają one jedynie możliwość modyfikacji tego świadczenia. Nie mają one charakteru konstytutywnego dla umowy nazwanej, jaką jest umowa kredytu bankowego, lecz mogą być co najwyżej uznane za postanowienia podmiotowo istotne dla banku (accidentalia negotii).

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie spełniony został wymóg rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych odnoszących się do klauzul waloryzacyjnych.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, *opubl. baza prawna LEX Nr 1120219*).

Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r., sygn. akt I CK 832/04, *Biul. SN 2005/11/13*).

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1096/12, *Lex nr 1335762*).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, *LEX nr 824347*).

W ocenie Sądu abuzywność spornych postanowień umownych przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej

woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powoda. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powodów spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały interesy konsumentów.

Należy także zauważyć, że umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Nie może ulegać zaś wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować je. Bank przy tym uwzględniał inny kurs CHF przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży).

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga, treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bowiem bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku.

Zdaniem Sądu tylko szczegółowe, precyzyjne określenie przez pozwanego zasad wyliczania kursu stosowanego w tabeli umożliwiłoby uznanie klauzuli za prawidłowe. Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy, bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana tabelą kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Pozwany podnosił, że na wskazane w umowie kredytu zasady ustalania kursów składają się trzy elementy: wskazanie obiektywnego źródła (notowań) miernika wartości tj. określenia, że kursy tabelaryczne ustalane są na podstawie kursów rynkowych, ze wskazaniem konkretnego segmentu rynku tj. rynku międzybankowego; precyzyjne określenie momentu w czasie, kiedy ustalana jest wartość tego miernika tj. zastrzeżenie, iż merytoryczna komórka banku w celu stworzenia tabeli na kolejny dzień roboczy ustala kursy rynkowe obowiązujące na rynku o godz. 16 tego dnia oraz czas obowiązywania tabeli kursów poprzez wskazanie, że obowiązuje ona „cały następny dzień roboczy”.

Jednakże wbrew twierdzeniom strony pozwanej, tak sformułowane postanowienia nie wskazują określenia kursu wymiany walut w sposób jednoznaczny i wystarczająco precyzyjny. Określenie, że tabela jest sporządzana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym nie oznacza, jak podaje pozwany, że kurs ten był równy kursowi walut obowiązującym na rynku pieniężnym- on był tylko na jego podstawie ustalany, nie wskazano o ile może być on niższy lub wyższy od kursu z rynku międzybankowego, nie było żadnego ograniczenia- mógł być on wyższy zarówno o 0,1 %, jak i 10%, na pewno zaś nie był mu równy, co w opinii Sądu bezsprzecznie świadczy o nieprecyzyjności powyższych zapisów.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażąco sposób narusza interes konsumenta. Rację ma pozwany, że powodowie zostali przez niego zapoznani z kwestią ryzyka kursowego. Oczywistym dla Sądu jest, że konsument zawierając umowę kredytu indeksowanego liczy się i akceptuje ryzyko jakie się z tym wiąże, a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest oczywiste, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

Powyższe oznacza więc, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF.

Oczywistym jest, że celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem stosowane przez bank klauzule waloryzacyjne umożliwiały mu stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód banku, zaś dla konsumentów dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumentów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorców dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane były jedynie "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Również Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r. stwierdził, że świadczenie kredytobiorcy polegające na obowiązku zapłaty różnicy pomiędzy kursem zakupu waluty a kursem jej sprzedaży nie można uznać za wynagrodzenie, któremu odpowiada jakiegokolwiek świadczenie banku (wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014r., sygn. akt C-26/13).

W ocenie Sądu przy dokonywaniu oceny spornych postanowień nie sposób było pominąć wyników przeprowadzonych już przez Sąd kontroli abstrakcyjnych. Kontrola postanowień wzorców umów może mieć bowiem charakter incydentalny (konkretny) bądź abstrakcyjny. Kontrola abstrakcyjna jest oderwana od treści konkretnej umowy i realizowana jest przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyłącznie w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479 § 3 i nast. k.p.c.). Z kolei kontrola incydentalna ma miejsce w postępowaniu sądowym, w którym zainteresowany powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., wobec czego jest ona dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta.

W prawomocnym wyroku z dnia 14 grudnia 2010r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami Bankowi (...) S.A. w W. postanowień wzorca umowy m.in. o treści: „Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.” oraz „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty.” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010r., sygn. akt XVII AmC 426/09, Legalis nr 815926).

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd zauważył, że „dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Wykładnia tych postanowień wskazuje na fakt naruszenia przez pozwanego zasady lojalnego kontraktowania i równorzędnego traktowania konsumenta. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta.

Skoro umowy kredytu cechują się długim okresem trwania i ograniczoną możliwością jego wcześniejszej spłaty kredytem z innego banku, to ustalenie prawidłowych zasad określania kursu waluty pozwoliłoby konsumentowi np. samodzielnie wyliczyć kurs waluty obcej. Ponieważ jednak przedmiotowe klauzule takich zasad nie zawierają, konsument uzależniony jest całkowicie od decyzji zarządu banku, który ustali kursy walut w sposób znany wyłącznie jemu, zaś konsument nie ma żadnego wpływu na taką arbitralną decyzję, nie może jej w żaden sposób zweryfikować i może jedynie takiej decyzji się podporządkować. To nie podkreślany przez stronę pozwaną fakt zmienności niektórych kryteriów ustalania kursu waluty powoduje, że klauzule te są niejednoznaczne i niezrozumiałe dla konsumentów, ale właśnie wszystkie powyżej wskazane okoliczności”.

W innym również prawomocnym wyroku z dnia 27 grudnia 2010r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) Bank S.A. w W. postanowienia zawartego we wzorcu umowy o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, Legalis nr 750179).

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd zauważył, że „abuzywne jest takie postanowienie w umowie o kredyt hipoteczny, z którego wynika, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży franka szwajcarskiego nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Wzorzec umowy o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań

klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Dobre obyczaje wymagają, aby kryteria ustalania spreadu przez banki były w każdym wypadku jasno sprecyzowane w umowie z klientem”.

W świetle powyższych orzeczeń jasno więc wynika, że klauzule indeksacyjne zastosowane przez pozwanego również stanowią klauzule abuzywne, gdyż powyższe orzeczenia dotyczą analogicznych klauzul stosowanych przez inne banki. Oczywiście powyższe orzecznictwo ma charakter niejako posiłkowy, jednakże zdaniem Sądu fakt umieszczenia danej klauzuli w rejestrze postanowień uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. stanowi bardzo ważną wskazówkę interpretacyjną, także dla sądów powszechnych rozstrzygających sprawy indywidualnie.

Analizując wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy nie tracił z pola widzenia, że kontrola postanowień wzorca umowy dokonywana w indywidualnej sprawie powinna uwzględniać całokształt zawartej umowy, jej warunków i skutków, a także rozkład praw i obowiązków stron i ryzyka jakie ponoszą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/07, LEX Nr 496411). Jednakże, w niniejszej sprawie, jak już była o tym mowa, wszystkie analizowane powyżej cechy spornych postanowień umownych wprost przekładają się na właściwości konkretnego stosunku prawnego łączącego powodów z pozwanym. Sporne klauzule zapewniają bowiem pozwanemu możliwość kształtowania świadczenia powodów w oparciu o wskaźniki niejasne, niejednoznaczne i interpretowane wyłącznie przez pozwanego.

Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zgodnie zaś z art. 385¹ § 2 *in fine* k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie. Poza tym postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (W. Popiołek w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385¹; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385¹). Jednocześnie zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 21 lutego 2013 r., iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013r., sygn. akt I CSK 408/12, OSNC 2013/11/127).

W tym miejscu należy zadać zasadnicze pytanie, a mianowicie jak przedstawia się dalszy byt prawny kredytu indeksowanego po wyeliminowaniu z jego treści klauzul indeksacyjnych. Zdaniem Sądu należy rozpatrzyć następujące możliwości.

Pierwsza możliwość zakłada, że umowa kredytu staje się nieważna na skutek braku w treści umowy wymaganych przez prawo bankowe istotnych postanowień kredytu. W ocenie Sądu tego rodzaju skutek należy odrzucić. Jak już wskazano powyżej przy omawianiu roszczenia powoda o uznanie umowy kredytu hipotecznego za nieważną, sankcja taka pozostawałaby w sprzeczności z wyraźną treścią art. 385¹ § 2 k.c., jak również z treścią art. 385¹ § 1 k.c. Skoro klauzule walutowe w licznych orzeczeniach zostały uznane za niedozwolone, to nie stanowią *essentialia negotii* i nie powodują unieważnienia całej umowy kredytu. W ocenie Sądu za ugruntowany należy uznać w orzecznictwie pogląd, iż klauzule indeksacyjne nie dotyczą głównego świadczenia stron. Sąd rozpoznający niniejszy spór pogląd ten podziela.

Druga możliwość jest taka, że w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne. Problem w przypadku tego rozwiązania polega na tym, że nie istnieją przepisy dyspozytywne wprost regulujące tę kwestię. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności czynności prawnej. W przypadku nieważności czynności prawnej art. 58 § 1 k.c. stanowi, że możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień czynności prawnej odpowiednimi przepisami ustawy. Natomiast w stosunku do klauzul niedozwolonych (art. 385¹ k.c.) ustawa takiej możliwości nie przewiduje.

Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się brak możliwości zastąpienia przez sąd postanowień umownych uznanych za abuzywne innymi postanowieniami. Jak wyjaśnił Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. (sygn. akt C-618/10) „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6

[dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika zatem, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (...).gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców".

W orzeczeniu zaś z dnia 30 kwietnia 2014 r. (sygn. akt C-26/13) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym". Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać- co jak podkreślił TSUE w uzasadnieniu byłoby niekorzystne dla konsumenta- „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”. W przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytowych. W szczególności nie jest dopuszczalna waloryzacja świadczeń wynikających z umowy kredytowej według średniego kursu ustalanego przez Narodowy Bank Polski.

Jednocześnie Sąd nie podziela poglądu zaprezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego polegającego na twierdzeniu, że zachodzi konieczność wypełnienia luki w przypadku wyeliminowania z umowy klauzuli waloryzacyjnej oraz że ustalenie kursu spłaty zobowiązania może nastąpić na podstawie prawa wekslowego (wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16).

W ocenie taka luka w istocie w ogóle nie występuje, bowiem nie ma konieczności przeliczania świadczenia wyrażonego w złotych na walutę obcą, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym i miał taki charakter od samego początku. Umowa kredytu bez mechanizmu waloryzacji nie jest kontraktem z luką, jest jedynie umową bez mechanizmu waloryzacji i co najistotniejsze bez tej klauzuli jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści tej czynności w brzmieniu po wyeliminowaniu w/w bezskutecznych klauzul umownych. Tym samym za zbędne należy uznać odwoływanie się do normy wyrażonej w przepisie art. 56 k.c.

Ponadto nawet gdyby uznać że taka luka występuje, Sąd czyni to założenie jedynie teoretycznie dla wyczerpania toku rozważań, to i tak nie mogłaby zostać uzupełniona poprzez zastosowanie przepisu art. 358 § 1 i 2 k.c., albowiem przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w 2008 r., podczas gdy przepis art. 358 § 1 i 2 k.c. wskazujący na możliwość stosowania kursu średniego NBP do przeliczania zobowiązań obowiązuje dopiero od dnia 24 stycznia 2009 r. i z tej przyczyny z zasady nie znajduje zastosowania do czynności prawnej pochodzącej sprzed tej daty.

W ocenie Sądu taka potencjalna luka nie może także zostać uzupełniona poprzez analogiczne zastosowanie art. 41 ustawy prawo wekslowe. Przepis ten regulujący kwestię przeliczenia zobowiązania wekslowego wyrażonego w walucie obcej w ogóle nie wskazuje według jakiego kursu waluty ma być dokonywane takie przeliczenie, w szczególności nie wskazuje na kurs średni NBP. Jedynie w ramach wykładni doktrynalnej przyjmuje się, że właściwy w tym zakresie jest średni kurs waluty ustalany przez NBP. Tymczasem analogia z ustawy polega na zastosowaniu do stanu rzeczy

nieuregulowanego (luka) regulacji ustawowej dotyczącej stanu rzeczy podobnego do objętego luką. Przepis art. 41 ustawy prawo wekslowe nie zawiera normy ustawowej odnoszącej się do kursu waluty ustalanego przez NBP.

Ponadto przepis art. 41 ustawy prawo wekslowe dotyczy sytuacji, gdy zobowiązanie zostało wyrażone w walucie obcej, podczas gdy w niniejszej sprawie kredyt został udzielony powodom w istocie w walucie krajowej.

Zdaniem Sądu uznanie, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, iż de facto mamy do czynienia z kredytem złotowym, który jedynie posiada parametry (marża, oprocentowanie) kredytu walutowego. Za takim rozwiązaniem, jak już była mowa powyżej, przemawia przede wszystkim literalna treść przepisów kodeksu cywilnego, jak również art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (zob. P. Biezuński, Skutki uznania abuzywności kredytowych klauzul walutowych).

Należy zgodzić się z poglądem, że brak jest przepisu pozwalającego zastąpić wadliwą klauzulą indeksacyjną inną, w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Zdaniem Sądu wyeliminowanie z umowy mechanizmu waloryzacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Wobec braku związania kredytobiorcy abuzywną klauzulą jest on - zgodnie z zasadą nominalizmu (od której wyjątkiem jest możliwość wprowadzenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, art. 358 k.c.) - zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie. Innymi słowy, konsekwencją niedozwolonego charakteru opisanych postanowień umownych jest to, że umowa kredytowa jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 października 2016r., III Ca 1427/15, LEX nr 2151803; wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2016r., VI C 1713/15, LEX nr 2045180).

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, że nawet gdyby uznać klauzule indeksacyjne za bezskuteczne, to kredyt udzielony powodom nadal jest kredytem nadzwyczaj silnie powiązany z walutą obcą, ponieważ kredyt ten został udzielony w tej walucie i nie powinien utracić walutowego charakteru, gdyż byłby wewnętrznie niespójny. Jak już zostało to uprzednio podniesione przez Sąd przedmiotowy kredyt nie został udzielony we frankach szwajcarskich, lecz w złotych. Kredyt udzielony powodom był jedynie waloryzowany kursem CHF. Pieniądz obcy pełnił w rzeczywistości jedynie funkcję miernika wartości świadczenia pieniężnego, które zobowiązani byli spełnić na rzecz banku powodowie. Na marginesie, dodać należy, co już było wcześniej zauważone, że zarówno przy wypłacie, jak i spłacie kredytu bank nie świadczył usługi wymiany walut na rzecz kredytobiorcy, a jedynie dokonywał przeliczenia wartości świadczenia, wykorzystując kurs waluty obcej.

Nie ma znaczenia w tym zakresie, w ocenie Sądu, oczywisty fakt podniesiony przez pozwanego, iż nie zawarłby on umowy o kredyt złotowy wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR. W tym miejscu należy podnieść, że LIBOR (London Interbank Offered Rate) stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L. dla walut o globalnym znaczeniu: dolar amerykański, euro, frank szwajcarski, funt brytyjski i jen. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez wybrane banki będące uczestnikami panelu LIBOR, które prowadzą aktywną działalność na rynku międzybankowym w L.. Wyznaczaniem wartości LIBOR zajmuje się I. A.. WIBOR (Warsaw Interbank Offered Rate) również stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania kredytów na rynku międzybankowym w Polsce dla waluty krajowej. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez największe banki działające w Polsce, które są uczestnikami panelu WIBOR. Wyznaczaniem wartości WIBOR zajmuje się spółka (...) S.A. Jest okoliczności bezsporną, że w praktyce obrotu bankowego banki zawierały umowy o kredyt złotowy wedle oprocentowania opartego o stawkę WIBOR, a umowy o kredyt walutowy i umowy o kredyt złotowy indeksowany do waluty obcej wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR. Jak jednak słusznie zauważono w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną

skutki odmienne od zamierzonych przez strony, nie zwalnia jednak Sądu z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. i stwierdzenia tejże abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych od występujących na rynku (np. aktualnie niższe oprocentowanie według stawki LIBOR niż według stawki WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowie przez pozwany bank klauzuli sprzecznej z prawem. Sąd nie może zignorować tej sprzeczności kierując się interesem ekonomicznym banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 6.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90). Nie można także tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że zarówno LIOBR, jak i WIBOR mają charakter rodzajowo tożsamy, a mianowicie stanowią umowny parametr transakcji finansowych, którego wysokość ustalana jest przez banki pełniące dominującą rolę na rynku finansowym.

Sąd nie podziela także poglądu, że uwzględnienie żądania powodów spowodowałoby taką modyfikację umowy łączącej strony, że prowadziłyby to do zmiany charakteru prawnego umowy. Zauważyć bowiem należy, że stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze rodzi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje inną rzeczywistość zobowiązaniową. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli nie wiąże się bowiem z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji *expressis verbis* przewidzianej w ustawie, a mianowicie niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Pozwany w nieuzasadniony sposób pomija jednakże, że wyeliminowanie z umowy klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania samego pozwanego, który bezprawnie narzucił konsumentom bezskuteczne postanowienia umowne. W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązania kredytobiorców wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR należy uznać za naturalną sankcję cywilną – następstwo zachowania kredytodawcy polegającego na wprowadzeniu do kontraktu bezskutecznej klauzuli. Zdaniem Sądu sam brak takiego rodzaju produktów w ofercie rynkowej banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej za nieuzasadnioną. W ocenie Sądu obliczenie zobowiązania kredytobiorców wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR nie może także zostać uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami. Sąd rozpoznający niniejszy spór nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 22.08.2016 r., III C 1073/16 (M. Prawn. 2017/2/98), że doprowadzenie do sytuacji, w której kredyt udzielony w złotych byłby oprocentowany tak jak kredyt walutowy byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jako niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy zawarli umowę kredytu nieindeksowanego i w związku z tym ponosili znacznie wyższe koszty kredytu. Zdaniem Sądu ocena treści stosunku prawnego łączącego strony przedmiotowego procesu, w tym ocena czy doszło do ewentualnego naruszenia zasad współzycia społecznego powinna zostać dokonana wyłącznie w ramach tego konkretnego stosunku prawnego. Sytuacja prawna innych uczestników obrotu prawnego, w tym innych kredytobiorców, którzy zawierali innego rodzaju umowy kredytu niż umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej nie może wpływać na sytuację prawną powodów jako kredytobiorców. Raz jeszcze należy podkreślić, że wyeliminowanie z umowy zawartej przez strony mechanizmu indeksacji nie stanowi następstwa niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powodów, ale jest rezultatem niezgodnego z prawem zachowania pozwanego banku. W ocenie Sądu powodowie nie powinni ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które zostały określone w przepisie art. 385 (1) § 1 i 2 k.c., w szczególności nie powinni ponosić żadnych ujemnych następstw.

Zdaniem Sądu powodowie są uprawnieni do domagania się zwrotu nienależnego świadczenia za cały okres objęty żądaniem pozwu. W tym zakresie za bez znaczenia należy uznać zdarzenie w postaci zawarcia przez strony aneksu nr 1 do umowy kredytu (k. 73). W ocenie Sądu wobec uznania bezskuteczności mechanizmu indeksacji w głównej umowie stron postanowienia aneksu odnoszące się do tego mechanizmu należy uznać także za bezskuteczne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przepisy aneksu wskazujące na możliwość spłaty zobowiązania w inny sposób pozostawały w funkcjonalnym związku z klauzulą indeksacyjną zawartą w umowie głównej. Skoro mechanizm indeksacji podlega wyeliminowaniu z umowy *ex lege* to tym samym dalsze ustalenia stron odnoszące się do tego mechanizmu nie mogą odnieść skutku prawnego. Postanowienia aneksu mogłyby odnieść skutek tylko wówczas gdyby umowa kredytu zawierała skuteczne klauzule indeksacyjne.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalenia faktyczne stwierdzić należy, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie w jakim powodowie wystąpili z roszczeniem o zapłatę opartym na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu.

Skoro mechanizm indeksacji nie wiąże, to oznacza, że bank wykorzystując ten mechanizm pobrał kwoty od powodów bez podstawy prawnej. Powodom przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Jak stanowi art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W przedmiotowej sprawie nienależne świadczenie polega na tym, że bank pobierał od pozwanych wyższe kwoty tytułem spłaty kredytu, niż pobierałby, gdyby nie stosował niedozwolonych klauzul.

Sąd nie podzielił poglądu, że powodowie nie są uprawnieni do domagania się zwrotu nienależnego świadczenia wobec faktu, że wiedzieli, iż nie byli zobowiązani do świadczenia (art. 411 kc). Nie ulega bowiem wątpliwości, że powodowie dokonywali spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i kredytu pod przymusem finansowym ze strony pozwanego. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 kc należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19.12.1972, III CZP57/71, OSN 1973/3/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.01.2016 r., VI ACa 115/16, Lex nr 2009537 oraz komentarz do art. 411 kc E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011). Należy przyjąć, że powodowie spełniali świadczenie w celu uniknięcia przymusu, albowiem w przypadku braku spełniania świadczeń zgodnych z literalnym brzmieniem umowy i regulaminu pozwany mógł wypowiedzieć umowę i postawić całą wierzycelność banku z tytułu umowy kredytu w stan wymagalności, a następnie skorzystać z instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Wiązałoby się to niewątpliwie z poważnymi i konsekwencjami finansowymi dla powodów, świadczyli oni zatem w celu uniknięcia tych negatywnych konsekwencji. Ponadto strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno (w realiach niniejszej sprawy taką stroną jest pozwany bank, który zastosował niedozwolony wzorzec umowny) nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 kc odmawiać zawrotu nienależnej części świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.04.2014 r., I CSK 310/13, Lex nr 1496320).

Jako chybiony należało potraktować zarzut strony pozwanej, że świadczenie spełnione w wykonaniu spornej umowy kredytu zostało spełnione przez inny podmiot niż powodowie. Niewątpliwie to powodowie byli stroną umowy i w konsekwencji to na nich spoczywał obowiązek realizacji zobowiązań umownych. Skoro zostały one wykonane to trudno jest przyjąć przy uwzględnieniu zasad racjonalnego, iż uczynił to inny podmiot niż powodowie. Strona pozwana nie wykazała żadnych szczególnych okoliczności, które świadczyłyby o odmiennym stanie rzeczy.

Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd począwszy od dnia zawarcia przedmiotowej umowy kredytu do dnia 30 września 2016 r. kredytobiorcy tytułem spłaty rat kredytowych uiszcili na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 256.569,72 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości – k. 437 – 440, k. 466). W okresie od dnia zawarcia przedmiotowej umowy kredytu do dnia 30 września 2016 r. wysokość zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy obliczona z pominięciem mechanizmu indeksacji wynosi kwotę 171.858,42 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości – k. 577 v.). Powyższe oznacza, że powodowie są uprawnieni do domagania się od pozwanego zwrotu różnicy tych kwot, czyli kwoty 84.711,30 złotych. W tym miejscu należy podnieść, że Sąd nie był uprawniony do orzekania o zwrocie świadczenia za okres po dniu 30 września 2016 r., albowiem powodowie w taki sposób sformułowali żądanie o zapłatę, iż wnieśli o zwrot nienależnego świadczenia za okres do końca września 2016 r. (k. 325 i nast. - tabela). Zgodnie z przepisem art. 321 kpc Sąd nie jest uprawniony do orzekania ponad żądanie strony.

Należy podnieść, że roszczenie powodów nie mogło zostać uwzględnione jako żądanie określone w sposób solidarny. Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż powodowie są wierzycielami solidarnymi w zakresie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Nie wynika to z przepisu prawa ani z umowy. Wprawdzie powodowie są małżonkami, ale przepis art. 30 § 1 kro wprowadza jedynie zasadę solidarnej odpowiedzialności małżonków za zobowiązania, natomiast w ogóle nie dotyczy solidarności czynnej. Wobec braku przesłanek z art. 369 k.c. o solidarności czynnej nie mogło być zatem mowy w niniejszej sprawie. Powodowie jako małżonkowie objęci wspólnością ustawową są uprawnieni do domagania się wierzytelności jedynie łącznie od dłużnika, a nie na zasadzie solidarności.

Sąd rozstrzygnął o odsetkach ustawowych na podstawie art. 481 § 1 kc, zgodnie z jego treścią art. 481 k.c. odsetki należą się za opóźnienie w zapłacie, to jest za uchybienie terminowi płatności. Jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 22 marca 2001 r. (sygn. akt V CKN 769/00) w wypadku roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego data wymagalności roszczenia co do zasady nie pokrywa się z terminem zapłaty: "Inaczej przedstawia się zagadnienie wymagalności w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych, do których zaliczyć trzeba zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia. W tym przypadku nie jest możliwe do przyjęcia stanowisko utożsamiające terminy wymagalności i spełnienia świadczenia, gdyż art. 455 k.c., określający termin spełnienia świadczenia wyznacza go jako "niezwłoczny" po wezwaniu przez wierzyciela."

„Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia (zwrot przez pozwany bank nadpłaconych przez powoda odsetek), nie może być liczony od chwili, w której dokonywane były poszczególne nadpłaty. Opóźnienie pozwanego banku w spełnieniu świadczenia rozpoczęło się bowiem później (niezwłocznie po upływie wyznaczonego terminu) niż to wynika z zaskarżonego wyroku." (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001r., sygn. akt V CKN 769/00, Legalis nr 50791).

Sąd orzekający w sprawie niniejszej w całości podziela cytowane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego. O ile zatem poszczególne kwoty żądane przez powodów były faktycznie wymagalne w dniach zapłaty poszczególnych rat, to prawo żądania przez nich zapłaty odsetek za opóźnienie przy ich zwrocie powstało dopiero z upływem terminu zakreślonego przez nich pozwanemu bankowi w wezwaniu do zapłaty, o ile termin ten był terminem odpowiednim z punktu widzenia art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W przedmiotowej sprawie za takie wezwanie do zapłaty należy uznać doręczenie pozwanemu odpisu pisma powodów z dnia 24 lipca 2017 r. zawierającego żądanie zapłaty oparte na twierdzeniu o wystąpieniu nadpłaty w spłacie kredytu w następstwie zastosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień umownych, co nastąpiło w dniu 10 sierpnia 2017 r. (k. 338). Zdaniem Sądu 7 - dniowy termin na uiszczenie przez pozwanego należności należy uznać za niezwłoczny w rozumieniu art. 455 kc. Termin ten minął zatem z dniem 17 sierpnia 2017 r. i od dnia następnego po tym dniu pozwany pozostaje w opóźnieniu i od tego też dnia powodowie byli uprawnieni do domagania się odsetek ustawowych od pozwanego. W tym zakresie bez znaczenia jest wezwanie pozwanego do zapłaty pismem z dnia 9 stycznia 2017 r. (k. 215), albowiem wezwanie to dotyczyło żądania zapłaty opartego na twierdzeniu, iż umowa kredytu jest nieważna, ponieważ powodowie w skuteczny sposób uchylili się od oświadczeń woli złożonych przy zawarciu umowy kredytu. Jak wynika to z uprzednich rozważań Sądu roszczenie tego rodzaju zostało uznane przez Sąd za niezasadne.

W konsekwencji w zakresie w jakim powodowie domagali się odsetek ustawowych za opóźnienie za okres poprzedzający dzień 18 sierpnia 2017 r. Sąd uznał to żądanie za niezasadne.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu. Rozstrzygnięcie to zgodne jest z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Zasądzenie z tego tytułu kwoty 2.847,96 zł od powodów na rzecz pozwanego stanowi następstwo reguły, iż częściowe przegranie sprawy stwarza obowiązek częściowego zwrotu kosztów procesu, a jej wysokość wynika z wygrania sprawy przez powodów w 33,02 % (zasądzona kwota 84.711,30 zł przy wartości przedmiotu sporu na poziomie 256.569,71 zł), a przez pozwanego w 66,98 %, przy łącznych kosztach procesu poniesionych przez strony w kwocie 24.134 zł (po stronie powodowej: 1.000 zł – opłata sądowa od pozwu, 10.800 zł – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w procesie, 1.500 zł – zaliczka na wynagrodzenie biegłego, a po stronie pozwanego: 10.800 zł – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa). Pozwany powinien ponieść koszty procesu w kwocie 7.969,04 zł (24.134 zł x 33,02 %), a dotychczas poniósł już te koszty na kwotę 10.817 złotych. W konsekwencji do zapłaty pozostała na rzecz pozwanego od powodów kwota 2.847,96 zł (10.817 zł – 7.969,04 zł).

Sąd uznał za nieuzasadnione domaganie się przez pełnomocnika procesowego pozwanego wynagrodzenia w podwójnej stawce minimalnej. W ocenie Sądu ilość posiedzeń w niniejszej sprawie, ilość pism procesowych sporządzonych przez pełnomocnika, charakter niniejszej sprawy, nie uzasadniają przyjęcia, iż przedmiotowa sprawa wymagała zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika procesowego pozwanego w porównaniu do innych spraw. W konsekwencji Sąd uznał za wystarczające przyznanie pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki podstawowej. Zgodnie z przepisem art. 109 kpc Sąd samodzielnie określa wysokość kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika biorąc pod uwagę okoliczności powyżej wskazane.

Ponadto Sąd dokonał rozliczenia kosztów procesu pomiędzy Skarbem Państwa a stronami w zakresie w jakim koszty te zostały poniesione tymczasowo w toku procesu przez Skarb Państwa (wydatek w postaci wynagrodzenia biegłego w kwocie 2.606,54 – ponad zaliczkę uiszczoną przez powodów).

W tym zakresie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobranie na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej kwoty 860,67 zł, jako od strony przegrywającej częściowo proces tytułem pokrycia odpowiednio do zakresu przegrania sporu przez tę stronę (33,02 %) części kosztów sądowych (2.606,54 zł x 33,02 %).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa ze świadczenia zasądzonego w pkt 1 wyroku kwoty 1.745,87 zł, czyli od powodów jako od strony przegrywającej częściowo proces tytułem pokrycia odpowiednio do zakresu przegrania sporu przez tę stronę (66,98 %) części kosztów sądowych (2.606,54 zł x 66,98 %).

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)